Nr. 94. Wtorek, 25 Kwietnia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 1 : zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ministerstwo handlu zamianowało oficyałów pocztowych: Leona Boreckiego, Ludwika Edera, Hilarego Lubienieckiego, Władysława Kulczyckiego, Antoniego Krahla i Konstantego Schmida kontrolorami pocztowymi a mianowicie trzech pierwszych we Lwowie, czwartego w Rzeszowie, piątego w Tarnopolu a szóstego w Tarnowie.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych: Jana Muchowicza, Władysława Schützа, Józefa Serednickiego i Ludwika Wolskiego bezpłatnymi auskultantami dla swego okręgu.

Obwieszczenie.

Na dniu 29 kwietnia 1882 r. odbędzie się losowanie obligacyj funduszów ind. Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów ind. w nowym gmachu na 3 piętrze. Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z 2 marca 1873 do l. 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych zeszyt VII nr. 21) wylosowane zostaną obligacye:

A) funduszu ind. Wielkiego Księstwa Krakowskiego:

3	oblig. z kuponami po	50 zł.	150 zł.
32	" " "	100 "	3200 "
6	" " "	500 "	3000 "
17	" " "	1000 "	17000 "
1	" " "	5000 "	5000 "
i	oblig. lit. A. w nominalnej wartości		15650 "
	razem	.	44000 zł.

B) funduszu idemn. Galicyi zachodniej:

43	oblig. z kuponami na	50 zł.	2150 zł.
299	" " "	100 "	29900 "
63	" " "	500 "	31500 "
151	" " "	1000 "	151000 "
8	" " "	5000 "	40000 "
6	" " "	10000 "	60000 "
i	oblig. lit. A. w nominalnej wartości		127450 "
	razem	.	442000 zł.

C) funduszu indemn. Galicyi wschodniej:

49	oblig. z kuponami na	50 zł.	2450 zł.
458	" " "	100 "	45800 "
108	" " "	500 "	54000 "
323	" " "	1000 "	323000 "
11	" " "	5000 "	55000 "
9	" " "	10000 "	90000 "
i	oblig. lit. A. w nominalnej wartości		196750 "
	razem	.	767000 zł.

Z c. k. Namiestnictwa jako dyrekcyi fund. indem.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 kwietnia.

Niepodobne zupełnie do dawnych sesyj delegacyjnych są obecnie obrady wspólnego całej monarchii ciała reprezentacyjnego. Dawniej same zwyczajne a niezbędne wydatki na siłę zbrojną lub na cele fortyfikacyjne napotykały z początku na nieprzezwyciężone przeszkody, i dopiero po kilkakrotnej wymianie zdań, po wielu próbach kompromisowych i usilnych naleganiach ministra wojny przychodziła do skutku uchwała czyniąca zadość potrzebom i wymaganiom państwa. W równej mierze na delegacyę austryacką i węgierską spadał za to uzasadniony zarzut. W pierwszych latach ery konstytucyjnej pierwsza a później zawsze druga delegacya szukała w zakresie wydatków wspólnych klucza do rozwiązania zawiłej kwestyi równowagi w finansach. Oczywiście próby te były daremne, bo stosunki nie pozwalały pomyśleć na seryo o jakiejkolwiek redukcyi siły zbrojnej lub innych środków obrony a tymczasem za granicą ustalała się niekorzystna opinia, że monarchia austryacko-węgierska jest do połowy ubezwładnioną, bo w jej skomplikowanym aparacie konstytucyjnym każdy nadzwyczajny wydatek na siłę zbrojną tylko z trudnościami albo za późno może być przyjęty. Powoli zrehabilitowały się wspólne delegacye zupełnie a dziś po okupacyi i czteroletniem uchwalaniu potrzebnych na ten cel środków finansowych nikt zapewne nie przypuści, żeby jakikolwiek ciężar potrzebny niezbędnie dla interesów lub powagi monarchii mógł być choćby na chwilę kwestyonowany.

Szczególnie tegoroczna sesya delegacyjna uspokaja wszystkich, którzy widzieli w komplikacyi organizmu parlamentarnego jaką niepewność lub niebezpieczeństwo. Delegacye uchwaliły znaczną kwotę na cele pacyfikacyjne, a uczyniły to nietylko chętnie lecz nawet bez takiej dyskusyi, któraby kwestyę okupacyjną i pacyfikacyjną sprowadziła na drogę chętnie widzianą przez przeciwników monarchii. Nie było ani zarzutów ani wyrzutów spóźnionych, nie było ani proroctw *a posteriori* ani nagan *a priori*, a nawet ci delegaci, którzy jako wytrwali przeciwnicy okupacyi w chwili jej podjęcia, mogli dziś znaleźć w wypadkach najświeższych niejeden wygodny punkt wyjścia do przechwałek lub złośliwych uwag, nie korzystali ze sposobności, lecz owszem lojalnie spełnili swój obowiązek.

Zupełna zgoda panuje dziś między dwiema delegacyami w sprawie okupacyjnej, mianowicie w najważniejszej kwestyi, t. j. w tem, że żywotne interesa państwowe i względy na przyszłość tak samo dziś jak w r. 1878 każą monarchii austryacko-węgierskiej nie szczędzić ani przykrości ani kosztów dla zatrzymania pozycyi obronnej na półwyspie bałkańskim. Można sobie wyobrazić, jak wyglądałaby dziś sytuacya, gdyby buntowniczy żywioł Bośnii i Hercegowiny miał przed sobą niedostateczne siły wojskowe Porty, a za sobą chciwe wielkiego rozszerzenia granic państewka bałkańskie. Okupacya nie wywołała ostatecznego ruchu, lecz owszem opóźniła go, bo wśród każdej innej kombinacyi Bośnia i Hercegowina najpóźniej w rok po podpisaniu traktatu berlińskiego stałaby się była napowrót widownią wypadków, jakie zaszły przed podpisaniem traktatu. Tak powszechnem jest dziś uznanie dla polityki okupacyjnej, że właśnie w samej delegacyi podniesioną została myśl stanowczego uregulowania stosunków prawno-państwowych, co znaczy ma zamianę okupacyi na stałe przyłączenie obu prowincyj. Minister spraw zagranicznych, a nie dawni przeciwnicy okupacyi, wystąpił przeciw temu pomysłowi, który nie jest na czasie i znajdzie stanowcze załatwienie wtedy, gdy stosunki złożą się na to. Zaznaczyć należy, że pomysł ten, chociaż doszedł do wiadomości całej Europy, nigdzie nie wywołał ani podejrzenia ani protestów.

Delegacye.

Wiedeń, 22 kwietnia.

(*G*) W uzupełnieniu wczorajszego mego sprawozdania z posiedzenia delegacyi austryackiej przesyłam wam dosłowny tekst przemówienia p. ministra wspólnej skarbowości wraz z streszczeniem repliki barona Plenera.

Minister wspólnej skarbowości p. Szlavy: Wysoka Delegacyo! Zabierając głos, aby odpowiedzieć na to, cośmy usłyszeli, znajduję się w nieco trudnem położeniu. Nie wiem, jak daleko wolno mi i jak daleko powinienem posunąć się w mojej odpowiedzi. Szanowni preopinanci wszyscy z mniejszym lub większym naciskiem podnosili, że dziś nie pora rozwodzić się obszernie o kwestyach prawnopolitycznych, o stosunku prowincyj objętych powstaniem do monarchii, o administracyi, o planach rządu na przyszłość. Mimo to nietylko potrącali o wszystkie te kwestye z osobna, lecz także, acz w sposób bardzo łagodny, takie wytoczyli przeciw rządowi oskarżenia, że trudno przenieść je na sobie. Z drugiej strony zaś, gdyby się starano oskarżenia te osłabić, dyskusya przybrałaby rozmiary zbyt szerokie i mogłaby

---

LISTY PARYSKIE

CXXI.

Królowa Róży w Paryżu. Początek i niektóre daty z dziejów *rosierek*. 100.000 za galop a 10.000 za poważne kroki. Dwie sieroty. *La Rosière laique*. Spór o Pole Marsowe. Spekulacya sprzedaży gruntów. Rachunki wystawy. Co kosztował honor Francyi? Kupno pałacu Trocadero. Nowości teatralne. *Otello* w Odeonie. Nowa opera Ambr. Thomasa: *Francesca da Rimini*.

Stolica Francyi doczekała się nareście przywileju, jakim od wielu lat, od wielu nawet wieków cieszyły się tak drobne mieściny i wioski, jak Salency, Briquebec, Montmorency, Suresnes a nawet Nantérre, słynne z innej strony, bo przez swoich ochotników straży ogniowej (*pompiers*), których wszyscy karykaturzyści obrali sobie, trudnoby powiedzieć dlaczego, za przedmiot do wyśmiewania.

Paryż mieć będzie swoją królowę Róży (*la Rosière*), tak dobrze jak wszystkie wymienione miasta i gminy i wiele innych, których wyliczenie zajęłoby niepotrzebnie dużo miejsca i czasu. Pewna pobożna i dobroczynna osoba przeznaczyła na tę moralną instytucyę dla Paryża zapis wieczystej renty, wynoszącej rocznie 10.000 franków. Kapitał zapisany został miastu z obowiązkiem wyznaczania corocznie nagrody pod tytułem: *Prix Barber - Batifol* dla szczęśliwej mieszkanki Paryża, która otrzyma urzędowe świadectwo ze wszech miar moralnego i cnotliwego prowadzenia się.

Czyżby dla okazania się godnym podobnego wyszczególnienia Paryż zamierzał na prawdę dźwignąć się moralnie? Prawda, że jak o tem miałem już sposobność mówić, znaczna część dawnych przybytków zabawy nie zawsze moralnej popadła w zupełne bankructwo, a wiele innych zabiera się pójść tą samą drogą. Château-de-fleurs, Château-Rouge, Bal Mabile należą już dziś tylko do przeszłości Paryża, a la Boule Rouge, la Reine Blanche i la Tour de Malakoff mają minę niebezpieczną, objawiających niekiedy pozorne ruchy życia pod galwanicznym prądem, wywołanym chwilowo przez parę 100-frankowych papierków, przesłanych przez oszczędnych a łatwowiernych rodziców, z przeznaczeniem na koszta druku doktorskiej tezy jakiemu letkiewiczowi z łacińskiego cyrkułu, dla którego egzamin i teza doktorska jeszcze są, jak się to mówi, za dalekiemi górami.

Ależ znowu świątynie polki i kankana nie miały nigdy pretensyi być jedynem źródłem paryskiego zepsucia a w obecnych chwilach mianowicie należałoby szukać tych źródeł w setnych, innych zupełnie kierunkach. Nie należy przytem zapomnieć, że Paryż, jeżeli jest rzeczywiście zbiorowiskiem najprzeróżniejszych przykładów zepsucia, to stan ten zawdzięcza przedewszystkiem temu, że jest punktem, do którego spływają wszystkie nieczystości nietylko całej Francyi, ale nawet całego międzynarodowego zepsucia.

Czy nagroda wzorowego prowadzenia się wyznaczona co rok jednej z Paryżanek (bo testatorka najwyraźniej zastrzegła, żeby do konkursu stawać mogły tylko kandydatki urodzone w Paryżu i z rodziny przynajmniej w drugiem już pokoleniu stale zamieszkałej w tem mieście) wpłynie skutecznie na mniej więcej ogólne umoralnienie średnich i niższych klas mieszkańców tegoczesnego Babilonu, tego nie poważyłbym się wróżyć, ale nie wątpię, że nowa ta instytucya nie pozostanie bez błogich owoców. Należę do liczby tych, co niezupełnie zaprzeczając skuteczności karania występków, więcej mają zaufania w zachęcie do dobrego przez wynagrodzenie i wyprowadzenie na jaw chwalebnych czynów, zwykle spełnianych bez rozgłosu.

Powiedziałem wyżej, że wiele drobnych gmin od wieków już cieszyło się przywilejem nagradzania wzorowych obyczajów słabszej ale za to piękniejszej połowy rodu ludzkiego. Rzeczywiście instytucya *Królowej Róży* datuje się od piątego wieku naszej ery i wprowadzoną została przez św. Medarda, biskupa w Noyon i lennego pana wioski Salency. Pobożny prałat postanowił, że corocznie najskromniejsza z jego wasalek otrzymywać będzie publicznie i uroczyście z przepisanym w tym celu ceremoniałem wieniec z róż i 25 luidorów srebrną monetą. Instytucya ta wydała najpożądańsze owoce, bo w zeszłym jeszcze wieku kronikarz Frejon pisał: „Wszyscy mieszkańcy tej wioski, złożonej z 148 dymów, są poczciwi, pracowici, trzeźwi, chociaż ubodzy. Żaden z nich nie ma pługa ani zaprzegu, każdy rydlem i motyką uprawia swój kawałek ziemi i wszyscy zadowoleni są ze swego losu. Zapewniają, że nie ma ani jednego przykładu, ani jednego w najściślejszem znaczeniu tego wyrazu, nietylko jakiejkolwiek zbrodni, popełnionej przez którego z miejscowych mieszkańców, ale nawet jakiego bądź nagannego występku, chociaż mieszkańcy okoliczni w ogóle są tak zepsuci i w obyczajach nieokrzesani jak prawie wszędzie w tych czasach."

Ludwik XIII, uznając, że wieniec róż i 25 luidorów nie są dostateczną nagrodą cnoty, dodał w r. 1640 do uposażenia Królowej Róży kosztowny pierścień i błękitną wstęgę orderu św. Ludwika, którą uwieńczona kandydatka miała prawo nosić w dniach wielkich uroczystości. Koronacya Królowej Róży w Salency odbywa się co rok w dniu 8 czerwca, w dzień św. Medarda, i zwykle przy najpiękniejszej pogodzie, chociaż ten święty uchodzi we Francyi za patrona deszczu.

Rozmaite pobożne i dobroczynne osoby różnemi czasami, naśladując przykład biskupa z Noyon, wyznaczały wieczyste fundusze na nagrody wzorowego moralnego prowadzenia się i cnót domowych, i uroczystość Królowej Róży obchodzoną bywa mniej więcej wystawnie w wielu bardzo miejscowościach Francyi. Nagrody udzielane przy tych obrzędach są rozmaite, stosownie do zamożności i hojności fundatorów, ale żadna nie dochodzi do sumy nowej nagrody paryskiej. Przytem wszakże uwzględnić należy tę okoliczność, że zasługa uchronienia się od zepsucia wyższą jest niezaprzeczenie w Paryżu niż na jakiejś skromnej wioszczynie, a mimo to trudno wstrzymać się od uwagi, że to miasto, które od piętnastu lat z górą daje co rok 100.000 frnnków nagrody dla konia, który najlepiej biega i najzgrabniej robi lansady, dziś dopiero, i to dzięki prywatnej hojności, zdobyło się na 10.000 franków rocznie dla Paryżanki, co zamiast puszczać się galopem na drodze życia, postępować będzie rozważnie i wzorowo.

Kroniki instytucyi Królowej Róży przed-

potrwać dni kilka, co może nie leżałoby w intencyi wys. Delegacyi, ani też byłoby właściwem.

Zaraz pierwszy z panów mowców, del. Heilsberg, poprostu odrzucił projekt, a del. Magg, jak mi się zdaje, całkiem trafnie pojął znaczenie odmownego głosowania, widząc w tem *votum* nieufności dla wspólnego rządu. Jakkolwiek del. Heilsberg w drugiem przemówieniu zastrzegł się przeciw mniemaniu, jakoby w tem był wyraz nieufności, bo nie chodzi tu o osoby, sądzę jednak, że del. Magg pojął rzecz trafnie. Odmawiać rządowi sumę, jaką tenże uważa za niezbędną, aby mógł dalej rządzić — znaczy to nic co innego, tylko wyraz nieufności. Jest to rzecz dla nas bolesna, ale do ufności zniewolić nie można. Przeciw zarzutowi atoli, jakobyśmy wygodnie zdawali bieg rzeczy na łaskę Pana Boga, niech wys. Delegacya pozwoli mi się zastrzedz. Zarzut ten, łagodnie mówiąc, jest niesprawiedliwy. Tak samo niesprawiedliwe są zarzuty, które, powtarzam, w sposób bardzo łagodny uczynił nam del. Plener, jakobyśmy wszystko pozostawić chcieli po dawnemu, jakoby rząd żadnych nie chciał przedsiębrać reform, że wciąż jeszcze nie widzi, iż droga, którą postępuje, nie jest właściwa, podczas gdy już wszyscy na ulicy i wszędzie wołają, że tak dalej być nie może!

Wys. Delegacyo! Chcąc o tem mówić obszernie, potrzebaby na to godzin całych. Aby zbić takie zarzuty, czynione z pewną lekkością, musiałbym zapuścić się w szczegóły i powiedzieć szanownej Delegacyi, że nie zakładamy rąk, że przez czas powstania nie przypatrywaliśmy się spokojnie, że gorliwie z niego korzystaliśmy, aby przygotować, co po stłumieniu powstania, zdaje się nam, będziemy mogli przeprowadzić. Tak n. p. gdy del. Plener — a jest to jego przedmiot ulubiony — na nowo porusza kwestyę agraryjną i mówi, że nic nie uczyniliśmy, że nie chcemy nic uczynić — a modyfikuje on już swoje zdanie, bo dawniej mówił o ablucyi ciężarów gruntowych, na co mu odpowiedziałem, że mogę sobie wyobrazić inny jeszcze sposób uregulowania kwestyi agraryjnej, a nietylko wykupno ciężarów gruntowych; dziś i on to przyznaje i mówi, że są jeszcze inne metody — gdy więc mówi, że nic się nie stało, poprosiłbym go do ministerstwa, a przekona się, ile w tej kwestyi się stało, i że brak może skutku, jakiego się spodziewano, nie moją jest winą, ani w ogólności rządu. Del. Plener mówi, że zarzuty jego nie są skierowane przeciw mnie osobiście, lecz że ciąży klątwa na administracyi, która niczemu dobremu powstać nie pozwala; mówi, że wierzy, że mam szczere chęci, ale nie rozumiem rzeczy. Jest to także mniemanie, o którem trudno dysputować, a nie będę tracił słów na ten temat, skoro panowie delegaci wszyscy są tego zdania, że dziś nie pora mówić obszernie o reformie administracyjnej. Ogólnikowo tylko nadmienią, że administracyę w Bośnii i Hercegowinie urządzono na danej podstawie. Tą daną podstawą jest traktat berliński, konwencya zawarta z Turcyą, bośniacka ustawa administracyjna i ustawa o połączeniu Bośnii i Hercegowiny z austro-węgierskiem terytoryum celnem. Oto podstawa, na której rząd wspólny z związanemi rękoma musiał oprzeć administracyę zajętych krajów. Jak zaś ją urządził, pozwoliłem sobie na ostatniej sesyi delegacyi przedłożyć *exposé*, a z niego przekonano się w rzeczy głównej, jak wygląda szkielet tej administracyi. Zdaje mi się, że o tym szkielecie, o tej machinie administracyjnej, jak jest urządzona, o *tej*, zdaje mi się, możnaby mówić. Ale zdaje mi się, że ona w ogólności jest zastosowana do danych warunków. Czy nie popełniono tu i owdzie błędów, czy nie okazało się urządzenie tu i owdzie niewłaściwem wobec zachodzących okoliczności, czy nie postawiono tu i owdzie kogoś na niewłaściwem stanowisku, lub czy nie ustanowiono wogóle kogoś niezdatnego na to stanowisko, o to sprzeczać się nie będę, bo to być może. Że wydarzały się pomyłki, zaprzeczać nie myślę. Ale zdaje mi się, że będzie można sądzić nas nieco pobłażliwiej, gdy zważycie, że mieliśmy sprawę z krajem, który niewielu w monarchii znało, a najmniej ci, którzy administracyę jego objęli i objąć musieli, że mieliśmy i mamy sprawę z stosunkami, które nie są w żadnej analogii z naszemi; że przeto trzeba było wprzód zaznajomić się z stosunkami. Dziś mamy doświadczenie kilkoletnie, i zdaje mi się, że pan delegat nie ma prawa mówić, że rząd nic nie czyni; twierdzę bowiem, że w tych ramach staraliśmy się ustawicznie od samego początku okupacyi zaprowadzać ulepszenia i zastosowywać administracyę coraz więcej do stosunków krajowych. To i dziś się dzieje. Że stan rzeczy dziś po trzech miesiącach, t. j. w trzy miesiące po wyniku powstania, zanim jeszcze zupełnie jest stłumione, nie jest lepszy, łatwo to pojąć. Zdaje mi się, że gdyby szanowny pan delegat nie był tak rozgoryczony, nie czyniłby nam może z tego zarzutu.

Cóż w ogóle ma na myśli del. Plener, gdy mówi: „Wśród rewolucyi spoczywa administracya?“ Gorliwie czytuje on dzienniki i niewątpliwie czytał wszystkie biuletyny z teatru wojny; więc pewnie też czytał, że n. p. mieszkańcy Krywoszy popuszczali niemal wszystkie siedziby. Cóż więc znaczy ten zarzut: „administracya spoczywa“? Cóż administrować w kraju, który mieszkańcy opuścili? Cóż administrować w kraju, w którym rozlegają się salwy karabinów i huk dział? Pytam, cóż tam w kraju chwilowo administrować? Nie znaczy to, co prawda, że po przywróceniu spokoju nic się nie uczyni; nie, staramy się, jak już często wspomniałem, naprawiać tam, gdzie jest coś do naprawienia, ale mojem zdaniem byłoby to mylne pojęcie, gdyby po ukończeniu powstania chciano ofiarować nagrodę, t. j. gdyby tego, co rząd jako zupełnie uzasadnione przeprowadzić zamyślał i co przeprowadzić chce, teraz, gdy się temu zbrojną ręką oparto, zaniechać chciano.

Del. Klaicz poruszył kwestyę taryfy celnej. Wiadomo, że postanowienia taryfy celnej należą do kompetencyi obu reprezentacyj państwa i że wedle ugody z roku 1867 rząd wspólny w sprawach administracyi obu części monarchii nie ma głosu, że przeto modyfikacya taryfy celnej, podwyższenie cła od kawy i od zboża, nie należy do mojej kompetencyi, lecz jest to przedmiot, o którym porozumiewają się oba rządy i przedkładają parlamentom projekty.

Mniemam, że wypada mi powtórzyć, iż gdybym chciał zapuścić się w szczegółowe zbijanie tego, o co niektórzy panowie mimochodem potrącili, może nie byłoby to ani w intencyi wys Delegacyi, ani też na czasie, poprzestaję tedy poprostu na tem, że proszę wys. Delegacyę, aby przyjęła projekt rządowy i przyzwoliła żądany kredyt. O ile dotknięto się spraw wojskowych i zagranicznych, muszę odpowiedź pozostawić moim kolegom, o ile uważaćby ją mogli za stosowną.

Del. Plener: Proszę wybaczyć, ale sposób polemizowania pana ministra wspólnej skarbowości zniewala mię odpowiedzieć mu w kilku słowach. Jeśli mu naprawdę się zdaje, że jestem rozgoryczony przeciw administracyi lub przeciw jego własnej osobie, to się myli najzupełniej. Nie jestem rozgoryczony, jestem tylko zasmucony. Jeśli zaś słowa moje: „administracya ustała w tamtych krajach“ tłómaczy w ten sposób, jakobym wystąpił z nonsensem, że w chwili gdy wre walka a ludność uchodzi z kraju, można rozwijać wielką czynność administracyjną — to interpretacya taka, zdaje mi się, jest czemś więcej niż tylko mylnem zrozumieniem moich słów. Jam ich w tem rozumieniu nie powiedział; chciałem owszem powiedzieć, że nie w Krywoszy, lecz w wielkim kraju poza Krywoszą, w Bośnii i Hercegowinie, nie widać skutecznej działalności. Mówiąc, że administracya spoczywa, miałem na myśli naturalnie tę tylko administracyę, która należy do rządu wspólnego, t. j. administracyę Bośnii i Hercegowiny. Na to odpowiada mi pan minister wspólnej skarbowości, odwołując się na niemożliwość administracyi w Krywoszy, która wcale do niego nie należy, lecz do ministerstwa przedlitawskiego i do namiestnika dalmackiego. O tę administracyę ani mi na myśl nie przyszło czynić mu zarzuty. Mniemam, że nie jest to w interesie polemiki parlamentarnej przypisywać komuś coś, o czem nie myślał i czego nie powiedział, na to tylko, aby zyskać chwilowy efekt i postawić przeciwnika w świetle dwuznacznem. (*Bardzo słusznie! z lewicy*). Rzecz sama dość jest gorzka, nie trzeba zaiste wywoływać jeszcze goryczy osobistej. (*Brawo! brawo! Bardzo słusznie*).

KORESPONDENCYE

Berlin, 23 kwietnia.

☐ Komisya Izby panów uporała się dziś dopiero z ustawą kościelno-polityczną. Nie bardzo było senatorom spieszno z załatwieniem sprawy. Zamiast poprzestać na ustnem sprawozdaniu, które byłoby zupełnie wystarczyło, hr. Lippe zda pisemnie sprawę z przebiegu obrad. Referat będzie odczytany na wtorkowem posiedzeniu i rozdany między członków Izby, która prawdopodobnie dopiero 1 maja zbierze się na posiedzenie plenarne, aby obradować nad tą sprawą.

Z wczorajszego i dzisiejszego posiedzenia nie potrzebuję podnosić zbyt wielu szczegółów. Zapisać trzeba najprzód oświadczenie ministra Gosslera, że rząd przyjmie ustawę skróconą na mocy kompromisu, ponieważ to droga jedyna, aby coś przynajmniej uratować z pierwotnego przedłożenia rządowego. Nie nagli więc minister, aby załatwić jeszcze sprawę donoszenia o nominacyi duchownych, ponieważ centrum samo o tem rozstrzygać nie może, a bez porozumienia się z Stolicą Apostolską wszelka praca byłaby daremną. W komisyi postawiono wprawdzie wnioski, aby wznowić upadłe dwa artykuły, znane już czytelnikom *Gazety*, lecz ogromna większość komisyi oświadczyła się przeciw temu, wiedziona chęcią utrzymania kompromisu.

Wspomniałem już w ostatnim liście o jednej zmianie, którą na propozycyę ministra zaprowadzono w ustawie — chodziło o przedłużenie terminu władzy dyskrecyonalnej — dziś zapisać trzeba jeszcze drugą, nie tyle ważną a tyczącą się seminaryów duchownych. Wiadomo, że Izba druga zniosła egzamin „kulturny“, wymagając tylko, aby młodzież poświęcająca się stanowi duchownemu podczas studyów uniwersyteckich lub seminaryjskich słuchała wykładów z dziedziny filozofii, historyi i literatury niemieckiej. Komisya potwierdziła to, tylko wyraźnie w ustawie jeszcze dobitniej, że w seminaryach uznanych przez rząd winna być daną rękojmia, iż wykłady takie klerykom będą przystępne.

Długa zawiązała się dyskusya nad artykułem o odwołaniu biskupów. Sprawozdawca sądził, że artykuł ten zupełnie jest zbyteczny, gdyż biskup ułaskawiony przez monarchę *eo ipso* dyecezyę swoją administrować może. Minister sprawiedliwości przeciwnego był zdania. Ostatecznie przyjęto artykuł w brzmieniu kompromisowem, aby sprawy nie narażać na dalsze niebezpieczeństwa. Rozumie się, że artykuł ten odnosi się także do innych kapłanów złożonych z urzędu, n. p. do księdza sufragana Janiszewskiego. Niektóre dzienniki wyraziły zdziwienie, że minister Gossler oświadczył wyraźnie, iż rząd kompromis przyjmie, i wyraziły domysł, że stało się to na mocy uchwały powziętej dopiero na ostatniej radzie ministeryalnej. Rzecz ma się inaczej. Pisałem wam o radzie ministrów odbytej bezpośrednio po odjeździe księcia Bismarcka; wtenczas już przystało ministerstwo na kompromis, za którym mianowicie gorąco przemawiał baron Puttkamer, przewodniczący pod nieobytność księcia. Wszyscy ministrowie głosowali za kompromisem, wyjąwszy ministra sprawiedliwości, który jak wiadomo, w zapatrywaniach swoich zbliża się do liberałów.

Że Izba panów kompromis potwierdzi, jest rzeczą pewną. Ustawa wróci następnie do Izby drugiej, gdyż obie Izby winny się zgodzić na jej brzmienie, nim królowi będzie przedłożoną do sankcyi.

SPRAWY MONARCHII

Sprawozdawca wojskowy *Pol. Cor.* pisze z Dubrownika pod d. 17 b. m:

„Chociaż pod względem strategicznym obecna kampania w Hercegowinie i nad zatoką kotarską nie może być ani w przybliżeniu porównana z wielką wojną, to z drugiej strony wojsko, pod względem trudności, z jakiemi walczyć tutaj musi na każdym kroku, wystawione jest na daleko przykrzejsze próby niż podczas najcięższej nawet wojny prowadzonej w kraju cywilizowanym. Marsze przez miejscowości zasiane niebotycznemi górami, stromemi skałami, poprzerzynane wąwozami i głębokiemi rozpadlinami, pośród których wiją się tylko śniegiem zasłane ścieżyny, utarczki w okolicach, gdzie żołnierz musi dźwigać w tornistrze nietylko każdy kęs chleba, lecz każdą kroplę wody, takie marsze i takie utarczki nie przytrafiają się z pewnością na żadnym innym terenie wojennym Europy. Wśród takich okoliczności godnym jest zastanowienia i zanotowania niezwykle pomyślny stan zdrowia wszystkich wojsk korpusu operacyjnego. W południowej Dalmacyi stan chorych wynosi w jednej kompanii przeciętnie 4 procent, jest przeto pomyślniejszy niż w normalnych stosunkach. W Hercegowinie zaś wynosi 5 do 5½ procent. Jeśli się zważy niesłychane trudy, częsty brak wody, biwakowanie w czystem polu pośród śniegu i deszczu, cyfry powyższe wydadzą się ze wszech miar pocieszającemi. Dotychczas nie pojawiły się na żadnym punkcie epidemiczne choroby. Zadziwiające te objawy przypisać należy częścią nadzwyczaj łagodnej zimie, a zarazem temu, że słota nie wystąpiła w zbyt groźnej postaci, częścią zaś tej okoliczności, że zarząd sanitarny przedsięwziął bardzo skuteczne środki ostrożności. Dzięki zapobiegliwości tego zarządu każdy żołnierz przed rozpoczęciem operacyi został zaopatrzony w właściwe ubranie, a w obozie i na biwakach było podostatkiem ciepłych koców. Przytem żołnierze są dobrze i dostatecznie żywieni, otrzymują bowiem podwójną porcyę mięsa i chleba, a nadto wódkę i trzy razy dziennie ciepłą strawę. Niemniejszą pieczołowitość rozciągnął zarząd sanitarny także na chorych i rannych, a pod względem zapewnienia im wszelkich możliwych wygód znalazł dzielnego sprzymierzeńca w stowarzyszeniu „Czerwonego Krzyża.“ Wysłani do Mostaru i Dubrownika delegaci austryac-

---

stawiają naturalnie mnóstwo interesujących obrazów, ale nie zdaje mi się, żeby którykolwiek z nich przewyższył w swojej wzruszającej prostocie fakt przytoczony w dziejach gminy Briquebec 1777 roku.

Tym razem komitet, złożony z miejscowego proboszcza, wikaryuszów i innych duchownych członków parafii, tudzież syndyka (po dzisiejszemu mera) i najznakomitszych mieszkańców gminy, uznał potrzebę ogłoszenia dwóch królowych, w osobach dwóch siostr, Maryi i Anny Le Tellier, a w motywach tego postanowienia czytamy, że dwie te siostry, starsza licząca lat 42, młodsza lat 37, prowadziły się zawsze wzorowo, były usłużne dla sąsiadów a dla wyżywienia i pielęgnowania ojca, sparaliżowanego od lat szesnastu, co rok jedna z nich szła w służbę do jakiego pobliskiego folwarku i cały swój zarobek oddawała na utrzymanie starego ojca, druga zaś pozostawała w domu dla pielęgnowania go z najtkliwszą miłością dziecinną. Po roku, ta, która była w służbie, wracała do domu, a druga z kolei szła pracą u obcych zarobić na chleb dla ojca.

Zaprawdę, te dwie siostry zasłużyły na to, żeby dla nich podwojono różaną koronę! Spodziewam się, że i sędziowie paryskich *rosierek* szukać będą przedewszystkiem tego rodzaju zasług w tych, którym będą mieli przyznać różany wieniec i 10.0000 franków, tylko, jak to łatwo przewidzieć, przez niejaki czas przynajmniej ani proboszcz ani wikaryusze nie będą wzywani na sędziów konkursu. *La Rosière sera essentiellement laïque.*

Ta nowa uroczystość paryska ma się odbywać, jak słychać, na tak zwanem Polu Marsowem — zachodzi tylko kwestya, kiedy będzie potrzeba pomyśleć o innem jakiem miejscu, bo los tego sławnego pola nie bardzo jest pewny i są ludzie, którzy mu zapowiadają bliski koniec. Jeżeliby lada dzień *le Champs de Mars* zniknął z planu Paryża, nie zdaje mi się, żeby znalazło się wielu, którzyby po niem włożyli żałobę.

Jaki z niego pożytek? Ha! dla waszych wystaw! — odpowiadają z najeżonemi gniewem wąsami oficerowie głównego sztabu. — Dla nieprzydatnych na nic manewrów wojskowych — odzywają się z niemniejszą, ale cywilną cierpkością organizatorowie wystaw, i rzeczywiście armia i przemysł spierają się ciągle o tę obszerną przestrzeń gruntu i dotąd żadna z dwóch stron nie potrafiła zapewnić sobie wyłącznego jej posiadania.

W takim stanie rzeczy nic dziwnego, że tu odzywa się trzeci głos wnioskujący, że najlepiej będzie sparcelować tę ogromną esplanadę i każdą część przedać jak się da najkorzystniej. Propozycya ta dość już dawno wystąpiła w formie wotum rady municypalnej, a obecnie jeden z członków tej Rady, p. Hovelacque, podnosi znowu ten projekt i zapewnia, że rząd otrzymał już liczne korzystne propozycye w tym względzie od rozmaitych prywatnych przedsiębiorców.

Nie dziwiłbym się, żeby ten projekt został urzeczywistniony. Tak zwane Pole Marsowe ma swoją historyę. Sięga ona epoki najścia Normanów, których na tem polu Eudes zwycięsko pobił. Pierwsza rewolucya wyprawiała tu swoje wielkie uroczystości, dzisiejsza republika, nieprzyjaciółka wszystkiego, co ma jakikolwiek związek z Marsem albo Beloną, wybrała sobie na ten cel chłodniejsze miejsce, plac rezerwoaru wodnego (*Chateau d'Eau*) zmieniwszy tylko nazwisko na *place de la Republique* — tem bardziej zatem Pole Marsowe stało się niepotrzebnem.

Jako miejsce na wystawę *Champs de Mars* okazało się zbyt szczupłem nawet przy ostatniej tego rodzaju próbie, trzeba było dodać mu Trocadero i cały szereg anneksów wzdłuż obu brzegów Sekwany. Jeżeli, co wszakże jeszcze nie jutro nastąpi, niepowodzenie finansowe ostatniej wielkiej wystawy nie odstraszy od zrobienia nowej próby na tej drodze, to w każdym razie trzeba będzie poszukać dla niej innego miejsca; dla wystawy więc, pomimo cierpkich przymówek panów wojskowych *Champs da Mars* nietylko nie jest potrzebnem, ale nawet nie może być użytecznem.

Równie nieuzasadnionem jest twierdzenie tych panów, że Pole Marsowe jest niezbędnie potrzebnem dla wojska, konsystującego w Paryżu, do ćwiczeń i manewrów. Od chwili zdecydowania ostatniej wielkiej wystawy, to jest od r. 1876 Pole Marsowe oddane zostało w ręce organizatorów tego wielkiego przedsięwzięcia; od sześciu lat przeto armia obchodzi się bez niego, bo dziś jeszcze tu ogromna przestrzeń nie wróciła do swego dawnego stanu; jeżeli więc przez sześć lat można się było obejść bez tego placu manewrów, dowód to aż nadto dotykalny, że się bez niego i dalej obejść będzie można, tem bardziej, że nowa taktyka wojskowa zupełnie nieużytecznemi czyni owe przy dawnej metodzie niezbędne place mustry, parady i manewra i tylko nieszczęśliwa rutyna odzywa się w tym razie przez usta głównego sztabu.

J. Bohdan

(Dokończenie nastąpi.)

kiego „Czerwonego Krzyża“ zostali zaopatrzeni w tak wielką ilość artykułów wszelkiego rodzaju i otrzymywali bezustannie tak znaczne nadsyłki, że nie można ich było absolutnie zużytkować; liczba chorych i rannych była o wiele mniejszą, niż przypuszczano przy rozpoczęciu kampanii, skutkiem czego zapasy nadsyłane przez towarzystwo rozdzielano także pomiędzy zdrowych żołnierzy.

„Wśród takich okoliczności nie mogło być mowy o przepełnieniu lazaretów polowych, zwłaszcza że starano się temu zapobiedz przez systematyczne, racyonalnie kierowane przewożenie chorych i rannych częścią najętami parowcami, częścią urządzonym ku temu odpowiednio parowcem c. k. marynarki wojennej *Gargnano*. Przewożenie chorych i rannych w głąb kraju odbywało się za pomocą wozów, dostawionych przez towarzystwo „Czerwonego Krzyża“. Jedna część tych wozów krążyła między Mostarem i Metkowicem, druga między Serajewem i Zenicą. Obok tego naczelnik służby sanitarnej dla Dalmacyi urządził w San Giacomo na przedmieściu Dubrownika wzorowy pod każdym względem dom dla rekonwalescentów. Szpital w forcie Grippe pod Spalato urządzono na 300 osób, najwyższa jednak liczba chorych i rannych wynosiła tylko 70.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Opozycya szkolna we Francyi).

List pasterski kardynała Bonnechose, arcybiskupa w Rouen, do duchowieństwa i wiernych jego dyecezyi nacechowany jest wielkiem umiarkowaniem. Książę kościoła nie wzywa bynajmniej do nieposłuszeństwa przeciwko prawu, daje tylko w słowach prostych, jasnych i wyraźnych ojcom rodzin i nauczycielom rady, jak się mają zachowywać względem nowej ustawy. Rodzicom radzi kardynał, ażeby pilną zwracali uwagę na naukę, jaką dzieci otrzymywać będą w szkołach. „Nowa ustawa — mówi list pasterski — według komentarzy jej autorów nie nakazuje bezbożności ale neutralność. Jeżeli ta neutralność, jakkolwiek trudna do zachowania, będzie zachowaną, jeżeli będziecie mieli pewność, że wykład w szkole gminnej nie będzie się sprzeciwiał w niczem naukom kościoła i da się pogodzić z doktrynami i tradycyami naszej świętej religii, to możecie posyłać dzieci wasze do takiej szkoły. Gdyby było inaczej, gdyby nauczyciel przemawiał do uczniów w duchu antireligijnym, to jeśli macie możność posyłania dzieci do szkoły chrześciańskiej, powinniście to uczynić. Ale jednocześnie donieście władzy właściwej o tych wykroczeniach nauczyciela lub nauczycielki od włożonego na nich obowiązku i zawiadomcie nas o powodach, które was zmuszają do opuszczenia szkoły gminnej.“ Dalej radzi arcybiskup, że gdyby nie było dwóch szkół w gminie tylko jedna główna, a w tej nauczano w duchu antireligijnym, należy dzieci nie posyłać do szkoły, dopóki nauczyciel przewrotny nie zostanie zmienionym. „Nie będzie w tem nieposłuszeństwa względem ustawy — dodaje ks. kardynał — gdyż nauczyciel pierwszy okaże się w takim razie nieposłusznym, a postępowanie wasze będzie tylko koniecznem następstwem jego niewłaściwego postępowania z dziećmi waszemi.“

Do nauczycieli i nauczycielek należących do zgromadzeń zakonnych ks. kardynał odzywa się w ten sposób: „Możecie bez przekroczenia nowej ustawy rozpoczynać i kończyć lekcye wspólną modlitwą, zadawać lekcye katechizmu i historyi świętej i słuchać z nich uczniów po za obrębem godzin szkolnych, możecie prowadzić dzieci do kościoła i czuwać tam nad niemi, a nawet powinniście to czynić, gdyż inaczej uchybilibyście waszemu powołaniu i nadużyli zaufania rodziców, którzy wam powierzają dzieci, ażeby otrzymały wychowanie świeckie. Wy zaś nauczyciele świeccy nie jesteście obowiązani ustawą do dopomagania księżom w nauce religii, lecz prawo wam tego nie broni; spodziewamy się zatem, że w naszej dyecezyi, gdzie duch wiary jest jeszcze tak żywy, kierownicy dziatwy nie będą się usuwali od tego obowiązku, tak zgodnego z naszemi tradycyami, z wskazówkami sumienia i z życzeniami rodziny.“

(Rocznica śmierci Beaconsfielda)

Dnia 19 kwietnia upłynął rok od śmierci angielskiego męża stanu, który jak wiadomo, szedł wręcz przeciwnemi drogami do rozszerzenia potęgi zewnętrznej Anglii, niż następca jego Gladstone. Rocznica ta dała korespondentowi londyńskiemu *Presse* sposobność do zastanowienia się nad położeniem rzeczy w Anglii, które tak ocenia:

„Smutna to rocznica dla stronnictwa konserwatywnego i powinnaby być nawet dniem żałoby dla całego narodu angielskiego. Gdyby przyszło oceniać naród po jego urzędowych i nieurzędowych reprezentantach, to jest członkach parlamentu i prasy, to możnaby sądzić, że Beaconsfield, ten wielki patryota i bystry mąż stanu, został już pogrzebany i w pamięci swoich ziomków. Rzadko już kiedy odezwie się echo jego nazwiska w Izbie a jeszcze rzadziej spotyka się je w kolumnach czasopism peryodycznych. Miał słuszność Szekspir, kiedy powiedział, że aby imię człowieka wraziło się choć na pół roku po jego śmierci i wplotło we wspomnienia, to trzeba, żeby człowiek ten za życia zbudował kilka kościołów. Żyjemy w czasach ruchu gorączkowego, który nie usposabia do czci dla osobistych lub nawet politycznych cnót i zasług. Podążając bez wytchnienia naprzód, byle dalej, zajmujemy się tylko przyszłością, a dla wspomnień a choćby nauk przeszłości nie mamy czasu.

„D'Israeli był przez pięćdziesiąt lat nieustannie członkiem parlamentu, a przez połowę tych lat był bezwarunkowo uznawanym przywódcą wielkiego politycznego stronnictwa, które reprezentuje najchwalebniejsze tradycye Wielkiej Brytanii. Doszedł do zaszczytów stopniami, zdolnością tylko i pracą zdołał przezwyciężyć wszelkie przesądy i pozyskał w końcu zaufanie królowej, a nawet więcej, bo za granicą, w oczach dyplomacyi urósł do potęgi, z którą musiano się liczyć. Od przeszłego roku zaszło wiele zmian, któreby się zgoła nie zgodziły z jego przekonaniami. Ale ludzie, którzy go za konwencyę cypryjską okrzyczeli przywłaszczycielem, anektowali tymczasem znaczne posiadłości na Borneo. Izba, którą Beaconsfield umiał tak zręcznie kierować, widzi się obecnie zniewoloną przyjąć kaganiec, żeby słuchać tego, czegoby może słuchała chętniej, gdyby było podawane w innej formie. Wiadomo dalej, że mowca z Midlothian (Gladstone) nie urzeczywistnił ani jednej ze swoich obiecanek. Pewna część zjednoczonych królestw znajduje się w okresie jawnego rokoszu. Egipt, gdzie Beaconsfield był zawsze panem sytuacyi, nie grożąc bynajmniej żelazną pięścią, stanowi obecnie przedmiot kłopotów dla Anglii. Wpływ angielski na stosunki europejskie upadł także, lubo za Beaconsfielda był tak wielki a nie zrażał jednak mocarstw dla Anglii. Nawet stronnictwo, które przeżyło swego przywódcę, to silne polityczne stronnictwo, po jego śmierci wygląda jakby sparaliżowane, niepełnoletnie, tracące wszelką chęć do czynu i nadzieję.“

Dalej zastanawia się autor korespondencyi, co Anglia zyskała od czasu rządów Gladstona i wykazuje, że w skutek chwiejnej polityki wszędzie zakradła się deorganizacya i rozprężenie. Tak jest w Afryce, tak w posiadłościach indyjskich, tak samo w Afganistanie.

„A u nas w domu — mówi dalej — Izba deputowanych doprowadziła do tego, że w ciągu dwóch lat zmarnowała drogi czas, który był powinien posłużyć dla poprawy ustaw. Izba gmin zajmowała się wyłącznie Irlandyą i zaniedbała zupełnie sprawy Anglii i Szkocyi, a mimo to Irlandya jest dziś o wiele nieszczęśliwszą, niż była w r. 1880. Obecnie znajdujemy się na początku trzeciej sesyi tego parlamentu o którym Gladstone powiedział, iż zadaniem jego będzie zniweczyć stare nadużycia, zjednoczone królestwa obdarzyć zbawiennemi reformami, Irlandyę uspokoić i zabezpieczyć powszechny pokój w Europie.

„Cóż z tych zapowiedzi? Do Wielkanocy zeszedł czas na dyskusyi nad projektem zamykania obrad a po świętach pierwsze posiedzenia zajęły sprawy króla Zulusów uwięzionego i sprawa teatrów stolicy“.

KRONIKA

= **Konsekracya** ks. biskupa przemyskiego Soleckiego odbędzie się, jak nam donoszą, w piątą niedzielę po Wielkanocy, a więc 14 maja, w Przemyślu. Jak nas zapewniają, przybędzie na urozystość konsekracyi Nuncyusz Stolicy Apostolskiej z Wiednia.

(—) **Profesor Habets** z Liège w Belgii, który zwiedzał w ciągu ostatnich dwóch tygodni z inżynierem górnictwa p. L. Syroczyńskim główne kopalnie nafty w Galicyi, bawi obecnie we Lwowie celem uzupełnienia zebranych dat i informacyj. Badania p. Habetsa obejmują stosunki geologiczne i przemysłowe produkcyi naftowej.

(—) **Wystawa gazet** odbędzie się w Kołomyi w czasie zjazdu towarzystwa pedagogicznego, który się tego roku odbędzie w tem mieście. Nadesłana nam w tej sprawie odezwa mówi: „Ze względu, że czasopisma stały się dziś jedną z najsilniejszych dźwigni cywilizacyjnych, tak, że śmiało rzec można, iż ten naród okazuje tem silniej swoje życie, który ma dzielniejszą i najbardziej rozwiniętą prasę peryodyczną — ze względu dalej na liczne korzyści, jakie odnieść można, poznawszy całą prasę wszystkich narodów, choćby tylko europejskich, czy to n. p. pisma dla ludu, czy dla klas średnich, czy też pisma pedagogiczne, prawnicze, kościelne, medyczne i w ogóle ściśle naukowe i popularne, dalej pisma dla sztuk pięknych, handlu i przemysłu jakoteż innych fachowych zajęć, wydawane bądź z grona towarzystw, zgromadzeń, albo z muzeów, gabinetów i czytelń lub pojedyńczych mężów, uchwalono urządzić w Kołomyi b. r. w lipcu podczas zjazdu towarzystwa pedagogicznego wystawę wszystkich czasopism z wyłączeniem ściśle politycznych i w tym też celu odzywa się podpisany komitet do wszystkich wydawców i redakcyj o nadesłanie jednego numeru swego pisma z miesiąca maja najdalej do 15 czerwca b. r. pod adresem: „Komitet wystawy czasopism w Kołomyi“.

= **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Bóbrce, z grupy większych posiadłości, tudzież wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Cieszanowie z grupy większych posiadłości rozpisano na 23 maja bieżącego roku. Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

(*k*) **Groźne pożary** srożyły się wczoraj po południu w sąsiednich miastu naszemu gminach: Hołosku małem i wielkiem, za rogatką Zamarstynowską, oraz w Laszkach pod Malechowem, za rogatką Żółkiewską. Obydwa pożary powstały oddzielnie, chociaż terytoryum jednej tylko gminy, Zboisk, przedziela Hołosko wielkie od Laszek. Na Hołosko jeździł tren straży pożarnej miejskiej i dopomógł do ograniczenia klęski, która zagrażała wsi całej. W Hołosku małem spłonęło 14 gospodarstw, w Hołosku wielkiem jedno, w Laszkach zaś podobno 28 domów poszło z dymem. Przechadzający się po Zamku jeszcze o godzinie 7 wieczór widzieć mogli z daleka dymiące się zgliszcza w północnej i północno-wschodniej stronie miasta. — Na Hołosku powstał ogień w niezamieszkanej chacie, przypuszczać więc można, że był podłożony.

(π) **W dyecezyi lwowskiej** obrządku grecko-katolickiego instytuował się ks. Mieczysław Chojnacki, pleban w Bereznicy szlacheckiej, na probostwo w Harasymowie; ks. Eugeni Mokrzycki, kapelan w Bubszczanach, na probostwo w Woli zaderewackiej; ks. Józef Abrysowski, pleban w Petlikowcach, na probostwo w Tyśmienicy; ks. Mikołaj Teodorowicz, wikary w Dolinie, na probostwo w Iwanówce; ks. Włodzimierz Kozerowski, administrator w Tyśmienicy, na kapelanię w Markowicach; ks. Bazyli Doliński, pleban w Kosmierzynie, na probostwo w Berezowie; ks. Hilary Popowicz, pleban w Kruszelnicy, na probostwo w Stryju; ks. Karp Wintoniak, administrator kapelanii w Buszku, na toż beneficyum, a ks. Emilian Jaworowski, administrator kapelanii w Markowicach, na probostwo w Potoku.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu W. Z. z pomieszkania srebrny zegarek anker o podwójnej kopercie z rysunkiem domku i łańcuszek złoty o okrągłych ogniwkach z wisiorkiem o kamyku ciemno-tabaczkowym z rysunkiem głowy rycerza wartości 60 zł.

⁂ **Pożary lasowe.** W lesie w Rosolnej należącym do państwa Słotwińskiego w powiecie bohorodczańskim zniszczył pożar młody las na obszarze blisko 80-morgowym. Szkoda wynosi do 8.000 zł. Podejrzany o podpalenie izraelita pewien z Bohorodczan został aresztowany. — W rewirze Maliniku, należącym do majątku Skałackiego, zgorzało około 20 morgów 6-letniego zapustu. Ogień stłumiony został przy pomocy ludności wiejskiej, gdy już przybrał bardzo groźne rozmiary. Przyczyną tego pożaru była, jak się zdaje, nieostrożność pracujących w lesie robotników. — Nareszcie w lesie dworskim, w Derewni, w powiecie żółkiewskim, również skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem robotników zgorzało około 25 morgów lasu, a nadto spaliło się 120 sągów drzewa opałowego. Strata wynosi około 500 zł.; sągi były ubezpieczone. Zarządzono dochodzenie sądowe, celem ukarania winnych.

— **Sprawa Ringteatru przed sądem.** Depesza z Wiednia donosi: Po odczytaniu aktu oskarżenia w sprawie Ringteatru przesłuchiwany dyrektor Jauner oświadczył, iż nie poczuwa się do winy, chciał bowiem w połowie przebudować teatr własnym kosztem, gdyż znalazł go źle urządzonym, mianowicie znieść korytarze na czwartej galeryi, przypominające labirynt, nie otrzymał na to jednak pozwolenia właściciela. Jauner następnie przytoczył wypadki, które poprzedziły katastrofę 8 grudnia w Ringteatrze, a zdaniem jego staną one za dowód, że z jego strony przestrzeganą była wszelka ostrożność, jak n. p. wypadek podczas zaprowadzenia nowego aparatu do ogrzewania i podczas ślepego alarmu. O pożarze dnia 8 grudnia dowiedział się wtedy dopiero, gdy teatr stał już w płomieniach.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu znany deputowany francuski Koechlin, Alzatczyk, zięć p. Jean'a Dolfus, w 66 roku życia; w Londynie generalny inspektor departamentu sztuki i umiejętności w angielskiem ministerstwie oświaty, uczony Henry Cole, były dyrektor muzeum Kensingtońskiego, licząc lat 74; w Dublinie znakomity prawnik irlandzki Francis Mac Donoch; w Paryżu deputowany br. Bourgoing, były w. koniuszy cesarza Napoleona III; tamże dyrektor gabinetu za ministerstwa Gambetty Richard, naczelny intendent wojskowy Francyi; w Neapolu, w 78 roku życia, hr. Delbalzo, małżonek wdowy po królu Franciszku I a matki Ferdynanda II.

— **Bratanica papieża**, panna Anna Pecci, wychodzi za mąż za margrabiego Canali de Rieti. Ślub odbędzie się w najbliższy czwartek. Panna Pecci jest córką zmarłego przed dwoma laty brata ojca św., hr. Jana. Papież osobiście pobłogosławi związek małżeński swej bratanicy w swojej kaplicy prywatnej, a na obchodzie ślubnym zebrani będą wszyscy członkowie jego rodziny, pomiędzy nimi dwaj młodzi synowcy Leona XIII, służący w armii włoskiej.

— **Wykopaliska.** Przy budowie tunelu Arletańskiego na prawym brzegu Innu odkopano przy dawnej drodze rzymskiej liczne ślady prastarego cmentarzyska pierwotnych mieszkańców tych okolic, Retów. Wiele wykopanych urn i przedmiotów z bronzu złożono już w tyrolskiem muzeum krajowem.

— **Nieszczęście na morzu.** Z Londynu donosi depesza, że holenderski parowiec *Banda* w drodze z Bima do Nangamessie rozbił się podczas burzy w cieśninie Sapy. Utonął kapitan Reincke, a z załogi ocalono tylko czterech majtków.

— **Katastrofa w kopalni** węgla Blackhorse pod Durhamem, o której doniósł telegram z Londynu, miała istotnie okropne rozmiary. Z 51 górników, którzy się znajdowali w szybie, zginęło 35, a ciężko uszkodzonych zostało sześciu; zginęło nadto 69 koni. Przy wydobywaniu trupów udusił się jeden człowiek. Gdyby katastrofa była nastąpiła o kilka godzin później, liczba ofiar byłaby nierównie większa, w ciągu dnia bowiem zbierało się w tym szybie do 600 górników.

— **Wulkan Etna**, według ogłoszenia prof. Silvestri w dziennikach włoskich, od dnia 13 kwietnia nieustannie znów wyrzuca popiół, który wiatr roznosi daleko po okolicy. Góra wulkaniczna od dnia 5 b. m. pokryta jest śniegiem. Całun ten śnieżny poprzecinany jest obecnie licznemi strugami lawy.

— **Anna Lise.** Z Getyngi donoszą: W tych dniach na pocztę tutejszą nadeszła paczka pod adresem: *An die Anna Lise in Göttingen*, zawierająca próby nawozu. Urzędnik pocztowy tyle był domyślny, że odesłał ją prosto do biura doświadczalnego towarzystwa gospodarskiego, jak się bowiem pokazało, paczkę nadesłał pewien włościanin z próbkami nawozu do „analizy“.

— **Wielkiej jasności zorza** północna jaśniała w nocy z 17 i 18 bm. nad całą Skandynawią, które to zjawisko tym razem wywołało także tak zwaną burzę magnetyczną niepospolitej siły. Burza ta, nietylko na północy, ale i w środkowej Europie objawiała się nieprawidłowemi prądami w przewodach telegraficznych, które trwały przez cały dzień 17 b. m. Z Petersburga donoszą, że w skutek tego czynności telegraficzne na wszystkich liniach idących z Petersburga były bardzo utrudnione, a korespondencya uległa zwłoce. Wpływ burzy magnetycznej zaczął się zmniejszać dopiero pod wieczór dnia wspomnionego, a na drugi dzień rano dopiero ruch depesz mógł się odbywać prawidłowo.

Z Izby sądowej.

(Losowanie sędziów przysięgłych).

(*L*) Na trzecią zwyczajną kadencyę roków przysięgłych, która w tutejszym sądzie karnym rozpocznie się dnia 15 maja, odbyło się w niedzielę pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Lidla losowanie sędziów przysięgłych, na którem zostali wylosowani jako główni przysięgli pp. Edward Trzemeski, fotograf; Tomasz Rylski, profesor wyższej szkoły rolniczej w Dublanach; Władysław Rylski, właśc. dóbr Uhrynów; dr. Henryk Gottlieb adwokat; Ferdynand Mayer, urzędnik banku hipotecznego; Edmund Milikowski, księgarz i wł. realności; Wit Grzywiński, wł. realności; dr. Jonasz Reiss, lekarz; Hipolit Duszyński, archiwista Wydziału krajowego; dr. Henryk Mehrer, lekarz; dr. Mateusz Dzidowski, adwokat krajowy; Stanisław Białoskórski, wł. dóbr Staje; Wincenty Baurowicz, wł. realności; Józef Adam Baczewski, wł. realności; Dawid Mühlfeld, wł. realności; Włodzimierz Żarski, wł. dóbr Kulawa; Antoni Hilke, wł. realności; Adam Bratkowski, blacharz; Bolesław Papara, wł. dóbr Batiatycze; Stanisław Niemczynowski, krawiec; Zygmunt Rucker, aptekarz; Piotr Czapczyński, kupiec; dr. Feliks Nurkowski, adwokat; Józef Selzer, kramarz; Ignacy Lilien, bankier; Michał Kostrzyński, kominiarz; Jan Lickendorf, właściciel realności; Piotr Bielecki, właściciel realności; dr. Józef Blumenfeld, notaryusz; Ferdynard Kwiatkowski, wł. realności; Teodozy Dziedzicki, wł. realności w Żółkwi; Teofil Tarnawski, adjunkt rachunkowy Wydziału krajowego; Leon Ludwik Janowski, wł. realności na Hołosku; Jan Kalnicki, piekarz; Jędrzej Rucki, wł. realności; Fryderyk Mroziński, kuśnierz.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp. Józef Skarbek, ogrodnik;

Jan Moskwityn, wł. realności; Michał Begiński, wł. realności, Wolf Czopp, wł. realności; Mendel Penzias, wł. realności; Chaim Fischer, wł. realności; Karol Sniadowski, dorożkarz; Krzysztof Köppel, wł. realności; Jan Kijak, wł. realności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan zasiewów we wschodnich powiatach Galicyi.*)

W pierwszej połowie kwietnia zimna, nieprzerwanie trwające, niepomyślnie wpłynęły na stan ozimin, które w ogóle dobrze przezimowały, lecz skutkiem posuchy i zimna w wielu okolicach już teraz znacznie zrzedły i zmizerniały, nie w takim wszakże stopniu, ażeby przy ciepłych deszczach majowych nie mogły jeszcze odżyć i bujny dać urodzaj. Wiatry w tym czasie wiały przeważnie wschodnie i północne. W wielką sobotę spadły w całej prawie Galicyi śniegi, gdzie niegdzie, jak np. w okolicy Rawy, Sokala, pod Starem Miastem, Chyrowem, tak wielkie, że możnaby było sankami się przejechać. Temperatura spadła bardzo znacznie, a choć śnieg prędko stopniał, przymrozki trwały ciągle przez cały tydzień. Zimna dochodziły do 4—5° Reaum. Obecnie wszędzie obawiają się posuchy. Gospodarze z upragnieniem oczekują deszczu, któryby dobroczynny skutek wywarł na wszystkie zasiewy a zwłaszcza na późniejsze, które znacznie więcej od wczesnych ucierpiały. Do 12 b. m. był w ogóle zastój w całej roślinności z powodu śniegu, mroźnych wiatrów i posuchy.

P s z e n i c a z tego powodu wszędzie mniej więcej ucierpiała. Na Podolu w Tarnopolskiem i Zbaraskiem, tudzież pod Złoczowem, koło Buczacza i Podhajec, Rozdoła i Wojniłowa, wreszcie w Przemyskiem około Sądowej Wiszni pszenica jest piękna, pomimo pomienionych nieprzyjaznych wpływów atmosferycznych.

Ż y t o przez posuchę także mocno się zaostrzyło, zwłaszcza w gruntach piaszczystych. Bardzo dobre są żyta w niektórych okolicach w Złoczowskiem, pod Wojniłowem, w okolicach Brzozowa, Ustrzyk dolnych, w Samborskiem. W innych okolicach ucierpiały; wszelako ciepłe deszcze wszystko złe wkrótce naprawić mogą, i w takim tylko razie możnaby się istotnie złych skutków obawiać, gdyby dzisiejsza posucha kilka tygodni nieprzerwanie jeszcze potrwała. Z pod Bóbrki donoszą, że myszy zaczynają tam szkody w oziminie wyrządzać.

R z e p a k szczególnie dobry jest w powiecie Podhajeckim; dobry około Bóbrki, w Samborskiem, pod Brzozowem i Dynowem, także około Sieniawy, w powiecie Kałuskim i koło Rozdołu. Mierne rzepaki są w Zbaraskiem i na Podolu. Z okolic Komarna, gdzie rzepaki bardzo piękne, donoszą, że się tam już słodyszek rzepakowy pojawiać zaczyna.

J a r z y n y, wszędzie już obsiane, z powodu zimna i posuchy zwolna wschodzą. J ę c z m i o n a w wielu miejscach zaledwie kólce puszczać zaczynają. W Złoczowskiem około Kniaża wczesne jęczmiona pomarzły, późne nie powschodziły. Toż samo pod Brodami. Na Podolu jęczmiona zaledwie wschodzić poczynają. W okolicach podgórskich, jak Bircza, Delatyn, w wielu miejscach jęczmienia siać nawet jeszcze nie zaczęto. W ogóle jęczmiona, bardziej niż którykolwiek inny zasiew, potrzebują ciepłych deszczów, aby się poprawiły.

Siew o w s a wszędzie ukończony; ale owsy późniejsze także zaledwie wschodzić dopiero zaczynają. Pięknie wyglądają owsy w Żółkiewskiem; najgorszy zaś w powiatach Borszczowskim i Kołomyjskim i w okolicy Horodenki. Zresztą z powodu powstrzymanej w ogóle wegetacyi nie można jeszcze nic stanowczego o urodzaju owsa wyrokować.

G r o c h y wcześniejsze żółkną. Późne zaledwie się kólczyć zaczynają. W Kołomyjskiem i Borszczowskiem rzadko powschodziły. Toż samo w powiecie Horodeńskim.

B ó b, b o b i k, w y k a, gdzie takowe uprawiają, wszędzie pięknie wschodzą. B o b u w wielu miejscach dotąd nie posadzono.

K u k u r u d z ę podobnież dopiero po ogrodach sadzić zaczęto. W polu jeszcze nigdzie prawie.

K a r t o f l e w znacznej części obsadzono; ale nawet najwcześniej posadzone, zaledwie zaczynają wydobywać się z pod ziemi, zatem nic jeszcze stanowczego o nich powiedzieć się nie da.

B u r a k i podobnie jak kartofle dopiero gdzieniegdzie z pod ziemi ukazywać się zaczynają.

K o n i c z y n a wszędzie piękna. Szczególniej piękne koniczyny są w okolicach Sieniawy, Kulikowa, Sądowej Wiszni, w dolinie Łukwi pod Haliczem, a nawet w okolicach Starego miasta i Turzego, chociaż z braku deszczu nie rosną tam tak bujnie jakby mogły przy cieplejszej porze. Najgorzej zaszkodziła posucha koniczynie w powiecie Rawskim i Cieszanowskim, około Birczy i Lisowiec nad Seretem. W okolicach znów Delatyna mróz i zimna znacznie jej zaszkodziły.

M i ę s z a n k i pięknie wschodzą, z wyjątkiem niektórych okolic powiatu Cieszanowskiego, Borszczowskiego i Kałuskiego, gdzie im posucha zaszkodziła. W wielu wszakże miejscach jeszcze nie powschodziły, przeto nie można naprzód ocenić, jak się pokażą. W okolicach bliżej gór położonych, nad Sanem, około Dubiecka, dopiero rolę pod zasiew mięszanek przygotowują. Podobnież i w Brzeżańskiem.

Ł ą k i zaczynają się zielenieć, ale z wolna. Dotąd nie można nic pewnego o przyszłym zbiorze siana wróżyć. Zimna i brak deszczu wszędzie powstrzymały na łąkach życie roślinne. Tylko w okolicach przeważnie mokrych, gdzie wiele łąk zabagnionych, posucha teraźniejsza ma tę korzyść, że roboty około osuszenia tychże obecnie rozpocząć się już mogą, jak naprzykład w okolicy Komarna

S a d y wszędzie dobrze przezimowały. Dotąd nie kwitną z powodu zimna, ale zawiązków na kwiat jest wiele. Z Niżankowiec donoszą, że mrozy ostatnie wiele pęcza uszkodziły. Poniżej Baligrodu mróz zwarzył wszystkie sady.

*) Na podstawie sprawozdań Towarzystwa gospodarskiego.

⁂ **Kolej Karola Ludwika**, która, jak wiadomo nabyła koncesyę n a b u d o w ę k o l e i ż e l a z n e j J a r o s ł a w - S o k a l, złożyła już, jak donosi *Presse*, żądaną na zabezpieczenie przyjętych przez siebie zobowiązań kaucyę w sumie 150.000 zł. W razie potrzebnego na tę budowę kapitału, zarząd kolei Karola Ludwika nie powziął jeszcze stanowczej decyzyi, musi ona jednak zapaść niebawem, gdyż walnemu zebraniu służy prawo rozstrzygania ostatecznie, w jaki sposób ma być uzyskany kapitał potrzebny na budowę. Zarząd kolei Karola-Ludwika zajmował się już tą sprawą, przy czem odzywały się głosy tak za wydawaniem pryorytetów jakotež za emisyą akcyj.

⁂ **Rzeki spławne w Galicyi**: 1) Wisła od ujścia Przemszy pod Gorzowem, 2) Przemsza od mostu kolei w Mysłowicach aż do ujścia do Wisły, 3) Soła od Rajczy, 4) Skawa od Makowa, 5) Dunajec od Nowegotargu, 6) Wisłoka od Krępny, 7) Wisłok od Frysztaka, 8) San od Soliny, 9) Dniestr od ujścia Stryja, 10) Stryj od Korczyna, 11) Swica od Wełdzirza, 12) Łomnica od Perehińska, 13) Bystrzyca Sołotwińska od Sołotwiny, 14) Bystrzyca nadworniańska od Zielony, 15) Prut od Mikuliczyna, 16) Czeremosz od Barwinkowa. Na tych rzekach spławnych, które na mocy ustawy wodnej są własnością kraju, projektowana przez Rząd państwowa ustawa rybacka przyznaje prawo rybołostwa krajowi, na wszystkich innych wodach publicznych płynących gminom.

Wiedeń, 24 kwietnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na targ dzisiejszy bydła rzeźnego spędzono ogółem 2993 sztuk wołów, między temi 468 g a l i c y j s k i c h, 1811 węgierskich i 714 niemieckich. Spęd był o 376 sztuk mniejszy niż w zeszłym tygodniu. Obrót był ożywiony, ceny podniosły się wprawdzie, lecz nie ogólnie i nie o wiele tylko. Sprzedano wszystko. G a l i c y j s k i e woły płacono po 52—56·50 zł., towar przedni po 57·50 zł., węgierskie po 50—58 zł., towar przedni 58·50—60 zł., niemieckie po 53—60 zł., krowy po 49—53·50 zł., buhaje po 48—52 zł. za 100 kilo m. w.

OSTATNIA POCZTA

Znany patryota austryacki i wybitny publicysta dr. F i s c h h o f, jeden z owych prawdziwie liberalnych Niemców, którzy nawoływali zawsze swych ziomków do umiarkowania i wygłaszali otwarcie zasadę, że ucisk pojedyńczych narodowości nie da się pogodzić z wolnością konstytucyjną, ogłosił właśnie w *W. Allg. Ztg.* list obszerny, w którym potępia stanowczo i bezwzględnie ową „nieprzejednaną opozycyę", którą na szkodę prawdziwie liberalnych Niemców prowadzi tak zwane stronnictwo wiernokonstytucyjne. Dr. Fischhof przemawia za programem pojednania i porozumienia, oraz oświadcza, że trzyma się i trzymać będzie niezłomnie zasad, które wypowiedział swojego czasu w znanej broszurze: *Austrya i rękojmie jej istnienia.* Z powodu przemówień generała Skobelewa dr. Fischhof wypowiada przekonanie, że zadowolenie Słowian austryackich jest najpewniejszym środkiem zapobiegawczym przeciw panslawizmowi. Nie idzie tutaj o porzucenie misyi niemieckiej w Austryi, lecz o odpowiedni i zgodny z prądem dzisiejszych myśli i przekonań wybór środków, za pomocą których misya ta mogłaby być urzeczywistnioną. Niemcom powinno zależeć dzisiaj przedewszystkiem na przeprowadzeniu idei pojednania, lecz ta wtedy tylko będzie miała widoki powodzenia, gdy podniesioną zostanie w łonie partyi wiernokonstytucyjnej, gdyż nie może być mowy o pojednaniu przy braku zmysłu pojednawczego u tych, którzy muszą poczynić ustępstwa. Dr. Fischhof przemawia następnie za ustawą językową, w której należy udzielić to wszystko, co się da pogodzić z warunkami bytu państwa i która ma być spełnieniem przyrzeczeń zawartych w artykule 19 konstytucyi. Na ścisłem wykonaniu zasady tego artykułu nie straci nic język niemiecki, gdyż nawet ci, którzy posuwają się jak najdalej w swoich aspiracyach narodowościowych, są zwolennikami nauki języka niemieckiego w szkołach. Język francuski bez żadnego nacisku zdobył sobie stanowisko języka międzynarodowego, czyżby język niemiecki potrzebował koniecznie przymusu do zdobycia sobie w Austryi przeważnego stanowiska? Zresztą używanie innych języków krajowych będzie zarazem wzmocnieniem Niemców, bo im lepiej się rozwiną narodowe właściwości, im bogatszym będzie skarb językowy Słowian austryackich, tem pewniej oprą się oni rozlicznym pokusom....

Dr. Fischhof kończy artykuł swój słowami:

„Być nieprzejednanym, znaczy to samo, co brać na siebie ciężką winę stawiania zapory transakcyi, mogącej usunąć waśni językowe, skupić wszystkie szczepy ludowe, ugrupować stronnictwa na podstawie politycznych i ekonomicznych programów, ożywić konstytucyonalizm, uzdrowić nasze niedomagające życie publiczne i uzdolnić naszą monarchię do spełnienia misyi, jaką jej wskazuje położenie geograficzne i historya, misyi, której wysokie znaczenie uznają niewątpliwie wszystkie nasze narodowości."

Przedwczoraj odbyło się w Wiedniu liczne zebranie, na którem s t r o n n i c t w o u m i a r k o w a n y c h r o b o t n i k ó w określiło swoje stanowisko. Referent Mayer oświadczył, że robotnicy nie są ani anarchistami, ani pożądają cudzej własności, pragną oni kroczyć z postępem, są liberalnie usposobieni i nie chcą nic mieć wspólnego z pseudoliberałami. Robotnicy nie dadzą się użyć za piechotę antisemicką, lecz tam, gdzie idzie o walkę przeciw reakcyi i korupcyi wyślą nietylko swą piechotę, lecz cały swój sztab.

Do *Prager Abendblatt* piszą z Bocca di Cattaro pod dniem 15 b. m.: „W tych dniach we wszystkich 15 gminach okręgu Kotarskiego ogłoszono rozkaz, wzywający wszystkich popisowych z r. 1861 i 1862, ażeby stawili się u władz kompetentnych. Aresztowania osób podejrzanych o knowania i zostających w stosunkach z powstańcami są ciągle jeszcze na porządku dziennym. W Risano uwięziono naczelnika tamtejszej rady miejskiej, Popowicza, w Morigno zaś Lazarewicza, osobistość bardzo wpływową i majętną; w domu jego znaleziono mnóstwo broni, amunicyi i innych przyborów wojennych. Wojska są nieustannie zajęte porządkowaniem dróg i budową szańców, tudzież blokhauzów. W czasie ostatniego przeglądu wyższej Krywoszy odkryto na Bjela Gora obszerną jaskinię, która służyła powstańcom za magazyn żywności."

Nie ma jeszcze nic pewnego — pisze *Nordd. Allg. Ztg.* — w jakiej formie nastąpi otwarcie p a r l a m e n t u n i e m i e c k i e g o. Gdyby ks. kanclerz przybył do Berlina przed 27 b. m., w takim razie sam otworzyłby parlament, w przeciwnym razie uczyni to minister Bötticher. Co się tyczy przedłożeń, które będą wniesione do parlamentu, tyle tylko jest pewnem, że wniesiony będzie projekt o monopolu tytoniowym, ustawy socyalistyczne i nowela do ordynacyi przemysłowej; o innych projektach nie ma na razie mowy, rząd bowiem pragnie nie obciążać parlamentu pracami, niezostającemi w ścisłym związku z powyższemi przedmiotami.

Journal Official paryski ogłasza d e k r e t o o r g a n i z a c y i T u n i s u.

Z T r i p o l i s u donoszą, że przybyły tam nowe wojska tureckie.

Daily News zapewniają, że na radzie ministrów odbytej we czwartek nie powzięto żadnej uchwały, pozwalającej przewidywać jakąś z m i a n ę p o l i t y k i w z g l ę d e m I r l a n d y i. Natomiast rada ministrów odbyta w sobotę zajmowała się projektem byłego ministra marynarki Smitha, żądającym rozszerzenia bilu ziemiańskiego w Irlandyi, w celu ułatwienia dzierżawcom nabywania gruntów. Według dziennika *Observer* rząd postanowił przyjąć poparcie opozycyi przy wykonaniu praktycznem tego wniosku.

Wedłu *Daily News* P a r n e l l we czwartek był już w Londynie.

T r a k t a t h a n d l o w y f r a n c u s k o - h i s z p a ń s k i przyjętym został, jak już donieśliśmy, przez madrycką Izbę deputowanych. Większość, która się oświadczyła za przyjęciem, była bardzo znaczną, wynosiła bowiem 237 głosów przeciw 59.

We włoskiej Izbie deputowanych minister Mancini oświadczył, że wkrótce przedłoży dokumenta dyplomatyczne w s p r a w i e w y b r z e ż y z a t o k i A s s a b, oraz dodał, iż rząd włoski zgadza się na to, ażeby kolonia włoska nad tą zatoką miała charakter wyłącznie handlowy.

Izba włoska zajęta jest obecnie t r a k t a t e m h a n d l o w y m f r a n c u s k o - w ł o s k i m. Wniosek odraczający upadł w komisyi. Większość Izby jest stanowczo zdecydowaną zatwierdzić traktat najdalej do dnia 12 maja, ażeby mógł wejść w wykonanie zaraz w dniu 15 maja, w którym traktat obecnie obowiązujący upływa.

W Kairze we czwartek a r e s z t o w a n o z n o w u p e w n ą l i c z b ę o f i c e r ó w e g i p s k i c h tak, że liczba aresztowanych wynosi już około 50. *Temps* otrzymuje z Kairu telegram donoszący, że między innymi uwięziono także Osmana Refky, byłego ministra wojny.

Mémorial Diplomatique donosi, że lord Dufferin uzyskał od sułtana zobowiązanie, że nie będzie i n t e r w e n i o w a ł w o j s k o w o w E g i p c i e bez poprzedniego zawiadomienia Anglii i Francyi. W ogólności rewolucya w Egipcie dlatego dotąd nie wybuchła, że stronnictwo czynu wie o tem, iż sułtan nie pozwoli na dłuższą anarchię i w razie potrzeby stłumi ją siłą. Gdyby sułtan ociągał się z tem lub dopuścił interwencyi którego z mocarstw zachodnich, rewolucya musiałaby przybrać fatalne rozmiary i ofiarą jej padliby osiedli w Egipcie Europejczycy. W taki sposób lord Dufferin według doniesienia wspomnianego dziennika przedstawić miał sprawę egipską swemu rządowi.

Prezydent Stanów Zjednoczonych zakomunikował kongresowi notę przesłaną sekretarzowi stanu Frelinghuysenowi przez posła meksykańskiego, w przedmiocie u r e g u l o w a n i a g r a n i c y p o m i ę d z y M e k s y k i e m i S t a n a m i Z j e d n o c z o n e m i od Rio Grande aż do Oceanu Spokojnego. Prezydent oświadczył, że zgadza się na konwencyę proponowaną przez Meksyk.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 kwietnia. D e l e g a c y a a u s t r y a c k a wobec dwumilionowego zmniejszenia przez delegacyę węgierską kredytu pacyfikacyjnego uchwaliła na wniosek referenta komisyi budżetowej Russa obstawać przy pierwotnej uchwale i zezwolić na cały kredyt w tych rozmiarach, jak tego domaga się przedłożenie rządowe. Po przemówieniu referenta zabrał głos p. minister wojny, podnosząc jeszcze raz nieodzowną potrzebę uchwalenia całej żądanej kwoty, od której zawisła gruntowna pacyfikacya ziem dotkniętych powstaniem. Przy tej sposobności minister zastrzegł się przeciw zarzutowi, jakoby przebieg wypadków był inny, niż go pierwotnie przedstawiano, powołał się na ogłoszone oficyalne biuletyny, których nie należy mięszać z doniesieniami dziennikarskiemi i dodał, że w biuletynach tych nikt nie potrafiłby dopatrzeć nawet nájmniejszych sprzeczności. P. minister prosi w końcu delegacyę, aby przystąpiła do uchwały komisyjnej i zawotowała cały kredyt. W dalszym ciągu narad delegacya zgodziła się na niektóre zmiany stylistyczne, poczynione przez delegacyę węgierską i utrzymała w mocy pierwotną swoją uchwałę.

Wiedeń, 24 kwietnia. Wobec uchwały delegacyi austryackiej trwającej przy zezwoleniu całego kredytu,

delegacya węgierska postanowiła utrzymać swoją uchwałę zmniejszającą kredyty o dwa miliony. Jutro zbiorą się obie delegacye.

Wiedeń, 24 kwietnia. Komisye obu delegacyj odbyły dzisiaj wspólną naradę. Porozumiano się co do niektórych różnic w ten sposób, że komisya delegacyi austryackiej przystąpiła do uchwał delegacyi węgierskiej. Jednakże co do wysokości kredytu, który ma być uchwalonym, nie osiągnięto pożądanego porozumienia, obie komisye bowiem obstawały przy pierwotnych uchwałach delegacyj.

Wiedeń, 24 kwietnia. W komisyi kolejowej p. minister skarbu oświadczył, że zamierza wydatki połączone z projektowanemi kolejami żelaznemi pokryć za pomocą operacyj kredytowych.

Wiedeń, 24 kwietnia. Proces oskarżonych z powodu pożaru Ringtheatru. Po półgodzinnej pauzie (patrz kronikę) przesłuchiwano dalej dyrektora Jaunera. Starał się on obalić pojedyncze punkta aktu oskarżenia i oświadczył, że spełnił jak najsumienniej ciążące na nim obowiązki. On pierwszy z dyrektorów przeprowadził drut telegraficzny z teatru do pikiety ogniowej. Maszynista Nitsche oświadcza, że jest niewinny, opowiada obszernie, jak ogień się rozszerzył, i tłómaczy się, że zamknął gaz, ażeby zapobiedz eksplozyi. Znał i czytał swoje instrukcye. Lamp olejnych nie pozapalał z powodu nadmiaru zajęcia.

Berlin, 24 kwietnia. Rada związkowa przyjęła monopol tytoniowy 36 głosami przeciw 22 i odrzuciła wnioski pełnomocników Bremy i Hamburga.

Bukareszt, 24 kwietnia. Poseł austryacki Mayr przybył tutaj i jutro doręczy list uwierzytelniający.

Paryż, 24 kwietnia. Dzienniki donoszą, że poseł francuski przy Watykanie Desprez wkrótce zostanie przeniesiony w stan spoczynku.

Rzym, 24 kwietnia. Poseł niemiecki Schlözer wręczył dziś w południe papieżowi list uwierzytelniający przy zachowaniu zwykłego ceremoniału. Schlözer miał krótką zastosowaną do okoliczności przemowę. Papież odpowiedział, iż czuje się szczęśliwym, że stosunki między Prusami a Watykanem zostały przywrócone. Po oddaleniu się obecnych papież konferował jeszcze przez pół godziny z Schlözerem, który następnie złożył wizytę kardynałowi Jacobiniemu.

Rzym, 24 kwietnia. Przy wręczeniu listu uwierzytelniającego przez posła niemieckiego Schlözera papież powiedział, iż ma nadzieję, że wznowienie stosunków pomiędzy Prusami i Watykanem doprowadzi do pożądanego religijnego pokoju.

Konstantynopol, 24 kwietnia. Porta upoważniła ministra wojny do oddania Grecyi wszystkich spornych punktów granicznych z wyjątkiem miejscowości Analypsis.

Aleksandrya, 24 kwietnia. Żywioły wojskowe mają ciągle jeszcze przewagę i zdają się zagrażać trwałości gabinetu Arabi-baszy. Anarchia panuje tylko pod względem politycznym, żadnych materyalnych nieporządków dotąd nie było i pobór podatków odbywa się z łatwością. Bezpieczeństwo Europejczyków zupełne.

Cieplice, 25 kwietnia. (*Tel. pr.*) Od przedwczoraj robotnicy w dwóch zakładach górniczych znowu zaprzestali robót. Zachodzi obawa, żeby zmowa nie rozciągnęła się na cały tutejszy rewir.

Berlin, 25 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Z powodu zamierzonego wyjazdu do Turcyi niektórych oficerów niemieckich donoszą, że rząd turecki złożył na ich zabezpieczenie znaczną sumę w niemieckim banku państwa.

Berlin, 25. kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Nowoje Wremia* donosi, że rossyjski minister wojny rozporządził utworzenie wielkich nietykalnych magazynów prowiantu wojskowego. *Kreuzzeitung* widzi w tem oznakę, że Rossya przygotowuje się na ewentualności wojenne.

Monachium, 25 kwietnia. (*Tel. pr.*) W tutejszym sądzie krajowym toczy się śledztwo o zdradę stanu. Przedmiotem śledztwa jest usiłowanie wydawania planów fortec. Aresztowanym jest jeden oficer francuski, jeden były oficer bawarski i pewien kupiec z Monachium. Doniesienie o tym zamiarze podał do policyi pewien tutejszy porucznik obrony krajowej, który pozornie dał się namówić na wspólnika za wynagrodzeniem 30.000 marek.

Petersburg, 25 kwietnia. (*Tel. pr.*) Nie było żadnych telegramów o napadach na żydów w południowej Rossyi, publiczność dowiedziała się o tem dopiero ze sprawozdań *Gołosu*. Dziennik ten przyczynę nieporządków widzi w lokalnej administracyi, której bezsilność okazała się w całej pełni. Z rozkazu cara zarządzono surowe śledztwo. Pomiędzy rozdrażnionym ludem panuje przekonanie, że grunta będą odebrane właścicielom i rozdane włościanom.

Petersburg, 25 kwietnia. (*Tel. pr.*) Z prowincyj nadbałtyckich nadchodzą niepokojące wiadomości. W różnych okolicach krążą wieści, że kościoły wiejskie będą dynamitem wysadzane w powietrze, a pastorowie będą zmuszeni odprawiać nabożeństwa pod gołem niebem. Podszczuwania dzienników sławianofilskich przeciw prowincyom nadbałtyckim trwają ciągle.

Paryż, 25 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Księżna Dołgorukowa przyjęła pewnego dziennikarza francuskiego i oświadczyła mu, że wieści o niezgodzie pomiędzy nią a teraźniejszym carem są wymysłem. Car prosił jej w dniu wyjazdu listownie, ażeby pozostała w Rossyi. W dniu rocznicy śmierci cara księżna była w Gatczynie. Prześladował ją jedynie hr. Ignatiew, który szerzył pogłoskę, że pragnie ona stanąć na czele ruchu rewolucyjnego, ażeby swego syna osadzić na tronie.

Belgrad, 25 kwietnia. (*Tel. pr.*) Z polecenia Najj. Cesarza Austryi generał Dawid z orszakiem uda się na granicę sandżaku nowobazarskiego na powitanie króla Milana podczas przejazdu jego przez Uszycę.

Rzym, 25 kwietnia. (*Tel. pr.*) Car własnoręcznem pismem podziękował papieżowi za zamianowanie wysłannika na koronacyę.

Londyn, 25 kwietnia. W Izbie niższej Gladstone omawiał budżet i stwierdził, że wydatki znacznie się zwiększyły. Przewyżka roku poprzedniego wynosiła 352.000 funt. szterlingów, dług państwa zredukował się o 7,159.000. Preliminarz wykazuje nadwyżkę 305.000. Między wydatkami wynosi kredyt dodatkowy na policyę w Irlandyi 180.000 funtów szterlingów, na służbę cywilną na wyspie Cypr 90.000.

Rząd oświadczył, że pogłoski o ponownem podjęciu rokowań o zawarcie traktatu handlowego z Francyą nie mają podstawy.

W Izbie wyższej przedłożono patent podpisany przez królowę, mianujący lordów Cork, Lothian, Hawarden, Monson prezesami (*speakerami*) Izby wyższej pod nieobecność lorda-kanclerza

Dublin, 25 kwietnia. Parnell powrócił wczoraj do więzienia w Kilmancham.

Cattaro, 25 kwietnia. (*Tel. pr.*) Korespondent dzienników angielskich Ewans został wypuszczony na wolność, musiał jednakże zaraz wczoraj opuścić państwo austryackie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 kwietnia 1882, godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 179·25. Węg. akcye kredyt. 335 25, Akcye anglo-austr. 131·25, Akcye banku Union 127·—, Akcye kolei Karola Ludwika 309·—, Akcye kolei północnej 259·50 Akcye kolei południowej 143 75, Akcye kolei Alföld. 170·50 Akcye kolei Elżbiety 210·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 126·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·75. Losy regulacyi Cissy 110.50, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 119.80, Akcye banku związkowego 119·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·21½. Węgierskie losy 117·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 24 kwietnia 1882, godź. 5 m. 45. Akcye kredytowe 341·80, Anglo-Austr. –·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. 309 25. Południowa —·—, Renta papierowa 76·47, Galicyjskie listy zastawne 102·20, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·– –, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.52·½ Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 25 kwietnia 1882, godz. 10 min. 25, Akcye kredytowe 341·10, Anglo-Austryackie 132·—, Unionsbank 127 70, Kolej Karola Ludwika 308 50, Południowa 145·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy o r. 1860 —·—. Napoleondor 9·53½. Rubel papier. —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 24 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·— do 32 25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosn.) 12·15 do 12.20 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·18 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec) 231·— m., żyto —·— m., spirytus 56·30 m., olej rzepakowy 44·90 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 62 75 fr. olej rzepakowy 69·25 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica·— —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.
dnia 25 kwietnia 1882

Hotel George'a

Pp. K hr. Wodzicki z Olejowa. W. Ustrzycki z Czelatycz. B. Horodyński ze Zbydniowa. A. Mazaraki z Nestorowic. M. Rosenstock ze Skałatu. E. B. Hormuzaki z Wereszczanki. A Frank z Wiednia Dr. S. Hasewicz z Warszawy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 24 kwietnia 1882.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	307	50	311	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	170	50	174	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	315	—	321	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	88	—	89	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	70	102	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	95	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	65	100	65
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ Stanisławowa	22	—	25	—
8. Monety.				
Dukat holenderski	5	52	5	62
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	48	9	58
Półimperyał	9	76	9	86
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	20¼	1	22¼
100 marek niemieckich	58	40	59	15
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 21 kwietnia 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.55	76.70
luty-sierpień	76.60	76.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.55	77.70
kwiecień-październik	77.55	77.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.90	120.40
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.25	130.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.—	134.50
„ „ 1864 po 100 zł.	172.25	172.75
„ „ 1864 po 50 zł.	170.50	171.—
Renty Com. po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zł. 5 prc	146.—	146.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.20	100.40
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.—	93.15
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	94.10	94.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	107.50
Bukowiny	97.75	98.25
Galicyi	99.80	100.30
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	98.50	99.—
Węgier	99.20	99 60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	133.—	133 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	343.25	345.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	823.—	826.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	572.—	574.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211.30	211.60
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2666.—	2672.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	310.75	311.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	172.—	173.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	333.50	334.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	146.50	147 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.25	160.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	102.—	102.40
„ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	106.
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.—	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.20	102.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.70	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.25	95.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881. po 4½ pr.	100.60	100.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.50	94.—
z r. 1867	99.80	100.—
z r. 1868	95.75	96.25
z r. 1872	94.75	95.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92.80	93.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.20	179.60
Clarego po 40 zł. m. k.	41.25	41.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.50	– —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	19.25	19.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.—	42.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.50	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.25	47 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	30.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.15	120.25
Paryż za 100 fr.	47.62.50	47.67.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.63.—	5.65.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53.—	9.53.50
Rossyjski imperyał	9.79.—	9.81.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 24 kwietnia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	40
„ „ „ w srebrze	77	30
Renta w złocie	94	10
Losy pożyczki z r. 1860	130	60
Akcye banku austro-węgierskiego	823	—
„ „ kredytowego	338	75
Londyn	120	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	53½
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	75

Konkursa.

(2840)

W c. k. cywilnym pensyonacie dla dziewcząt w Wiedniu, którego głównym jest celem wykształcenie nauczycielek dla publicznych szkół ludowych i wychowawczyń dla rodzin, mają być z początkiem roku szkolnego 1882/3 rozdane jedno cywilne miejsce loteryjne funduszowe i cztery miejsca rządowe funduszowe.

Na powyższe miejsca wolne mają prawo przy jednakowych warunkach wykształcenia i zasługach w pierwszym rzędzie córki osierocone przez oboje rodziców, dalej osierocone przez ojca, następnie osierocone przez matkę, a w braku tychże także nieosierocone córki cywilnych urzędników państwowych.

Wedle postanowień statutu (Dziennik rozp. Minist. wyzn. i oświec. z dnia 15go grudnia 1875 l. XXIV) wymaga się do przyjęcia do ces. kr. cywilnego pensyonatu dziewcząt:

a) wiek między 13 a 15 lat,

b) zdrowa i normalnie rozwinięta budowa ciała,

c) obyczajność nieposzlakowana,

d) te wiadomości i ten stopień umysłowego rozwoju, który od uczennic, które ukończyły 6 klasę ośmioklasowej szkoły ludowej, wymagany bywa,

e) znajomość języka niemieckiego,

f) początkowa znajomość języka francuskiego i gry na fortepianie.

Okoliczność pod a) b) i c) udowodnić należy urzędowemi świadectwami, pod d) e) i f) przez świadectwo umyślnie w tym celu w jednym z państwowych zakładów dla kształcenia nauczycieli lub nauczycielek uzyskane (rozp. Minist. wyzn. i ośw. z d. 2 grudnia 1875 l. 19066. Dziennik rozp. minist Nr. 52), które oprócz not z p jedynczych przedmiotów szkolnych oraz wzmianki, jak daleko sięgają wiadomości kandydatki w języku francuzkim, grze na fortepianie, zawierać ma ocenienie, czy kandydatka wedle swego uzdolnienia i wiadomości do przyjęcia do c. k. cywilnego pensyonatu dla dziewcząt jest bardzo dobrze, dobrze, dostatecznie lub mniej dostatecznie ukwalifikowana. Dla zupełnego zapewnienia się o okoliczności wymienionej pod b) będą kandydatki przed przyjęciem do pensyonatu poddane oględzinom lekarza, od których wyniku zawisłem jest przyjęcie.

Podania o przyjęcie na te miejsca funduszowe mają być wniesione najdalej do 1go lipca b. r. do Dyrekcyi c. k. cywilnego pensyonatu dla dziewcząt w Wiedniu (Josefstädter-Straße Nr. 41).

Oprócz powyższych dokumentów należy również dołączyć:

1 Rewers legalizowany,*) którym się zobowiąże kandydatka po ukończeniu wychowania i po złożeniu egzaminu dojrzałości, pozostać najmniej przez lat 6 jako wychowawczyni w familiach lub jako nauczycielka w publicznych szkołach;

2. legalizowane świadectwo ubóstwa;

3. ostatni dekret służbowy ojca, a gdyby takowy nie żył, również jak i matka, dotyczące karty pośmiertne.

W podaniu wymienić i udowodnić należy ilość rodzeństwa kandydatki oraz, ile z tychże jest zaopatrzonych, wysokość poborów lub pensyi ojca lub matki, wysokość dodatku na wychowanie kandydatki, jeżeli takowy pobiera, majątek rodziców lub też kandydatki, wreszcie czas służby ojca.

Podania, które wpłyną po terminie wskazanym lub nie będą należycie udokumentowane, nie zostaną uwzględnione.

Do c. k. cywilnego pensyonatu dla dziewcząt może być przyjętą z początkiem roku szkolnego 1882 1883 także pewna liczba uczennic za opłatą. Mają one wykazać się warunkami przyjęcia pod a) do f) wymienionemi. Za opłatą rocznie 800 złr. otrzymują one w zakładzie oprócz wychowania i nauki, także mieszkanie, wyżywienie, odzież, bieliznę, opiekę lekarską, przybory naukowe i inne potrzeby.

Opłata powyższa ma być w kwartalnych ratach z góry do kasy Instytutu uiszczaną i nie może być pod żadnym warunkiem zwracaną.

Co do przyjęcia za opłatą tych uczennic, które nie są obowiązane do wystawienia rewersu, należy się porozumieć listownie z przełożoną c. k. cywilnego pensyonatu dla dziewcząt panią Heleną baronową Rodiczky. (Frau Obervorsteherin des k. k. Civil-Mädchen Pensionates, Helene Freiin von Rodiczky) VIII, Josefstädterstraße in Wien.

Z c. k Ministerstwa wyzn. i oświecenia.

Wiedeń dnia 4 kwietnia 1882.

*) Formularz Rewersu dla ubiegających się o miejsce funduszowe. Für den Fall, als mir ein Freiplatz im k. k. Civil-Mädchenpensionate in Wien verliehen werden sollte, übernehme ich mit Zustimmung und Genehmigung meiner gesetzlichen Vertretung (meiner Vormundschaft) hiemit die Verbindlichkeit nach Vollendung meiner Erziehung und nach Ablegung der Reifeprüfung durch wenigstens sechs Jahre als Erzieherin in Familien oder als Lehrerin an öffentlichen Schulen, mich zu verwenden und in dem Falle, als ich vor Erfüllung dieser Verbindlichkeit meinen erwähnten Beruf aufgeben sollte, die für mich im Pensionate aufgewendeten Verpflegskosten im entsprechenden Betrage zurückzubezahlen. Urkund dessen zc. . . . . Unterschrift des Zöglings und Genehmigungserklärung des Vormundes und der Vormundschaftsbehörde.

In dem k. k. Zivil-Mädchen-Pensionate in Wien, dessen Hauptzweck ist, Lehrerinnen für öffentliche Volksschulen und Erzieherinnen für Familien heranzubilden, kommen mit Beginn des Schuljahres 1882/83 ein Zivil-Lotto-Stiftplatz und vier Staats-Stiftplätze zur Besetzung.

Auf diese Freiplätze haben bei gleicher Vorbildung und Würdigkeit zunächst die von beiden Eltern, dann die vom Vater, hernach die von der Mutter verwaisten und in Ermanglung solcher nicht verwaiste Töchter von Zivil-Staatsbeamten Anspruch.

Nach dem Statute (Verordnungsblatt für den Dienstbereich des Ministeriums für Kultus und Unterricht, ausgegeben am 15 Dezember 1875 Stück XXIV) wird zur Aufnahme in das k. k. Zivil-Mädchen-Pensionat erfordert:

a) Ein Alter zwischen 13 und 15 Jahren,

b) ein gesunder und normal entwickelter Körper,

c) sittliche Unbescholtenheit,

d) diejenigen Kenntnisse und jenes Maß geistiger Reife, welche von einer absolvirten Schülerinn der sechsten Klasse einer achtklassigen Volksschule zu fordern sind,

e) Kenntnis der deutschen Sprache,

f) Vorkenntnisse in der französischen Sprache und im Klavierspiele.

Der Nachweis der Aufnahmsbedingungen a. b. und c. ist durch ämtliche Zeugnisse, jene der Bedingungen d. e. und f. durch ein für diesen Zweck an einer Staatsanstalt für Bildung von Lehrern oder Lehrerinnen zu erwerbendes Zeugnis zu erbringen (Verordnung des Ministers für Kultus und Unterricht vom 2. Dezember 1875 Zl 19066 Minist. Verordgs. Blatt N. 52) welches nebst den Noten über die einzelnen Schulgegenstände, und der Angabe, wie weit die Vorkenntnisse in der französischen Sprache und im Klavierspiele reichen, das Endurteil auszusprechen hat, ob der Prüfling nach Befähigung und Wissen zur Aufnahme in das k k Zivil-Mädchen-Pensionat sehr gut, gut, genügend oder minder geeignet ist Zur vollen Sicherstellung der Bedingung b. werden die Zöglinge noch vor ihrem Eintritte in das Pensionat einer ärztlichen Untersuchung unterzogen, durch deren Ergebnis die wirkliche Aufnahme bedingt ist.

Die Gesuche um diese Stiftplätze sind längstens bis 1ten Juli l. J an die Direktion des k. k. Zivil-Mädchen-Pensionates Wien, Josefstädterstrasse N. 41) einzusenden.

Außer den oben angeführten Dokumenten müßen noch beigebracht werden:

1. Ein legalisirter Revers*), daß die Kandidatin nach Vollendung ihrer Erziehung und nach Ablegung der Reifeprüfung durch wenigstens sechs Jahre als Erzieherin in Familien oder als Lehrerin an öffentlichen Schulen sich verwenden wird;

2. ein legalisirtes Mittellosigkeits-Zeugnis,

3 das letzte Anstellungsdekret des Vaters und im Falle des Ablebens desselben oder der Mutter zugleich die bezüglichen Todtenscheine

In dem Gesuche ist ferner die Zahl der Geschwister der Kanditatin und wie viele derselben versorgt sind, anzugegeben, dann sind die Höhe der Bezüge oder der Pension des Vaters oder der Mutter und der allfällige Erziehungsbeiträg der Kandidatin, das Vermögen der Eltern oder des Kindes, endlich die Dienstzeit des Vaters bestimmt und glaubwürdig nachzuweisen. Zu spät einlangende oder nicht gehörig belegte Gesuche können nicht berücksichtigt werden.

In dem k. k. Zivil-Mädchen-Pensionate in Wien werden zu Beginn des Schuljahres 1882/83 auch mehrere Zahlzöglinge aufgenommen Diese haben den oben sub a (bis f) angeführten Aufnahmsbedingungen zu entsprechen und erhalten gegen ein jährliches Verpflegskosten-Pauschale von Achthundert (800) Gulden im Pensionate nebst Erziehung und Unterricht, die Wohnung, Kost, Kleidung, Wäsche, ärztliche Pflege durch die Institutsärzte, die Lernmittel und die sonstigen Erfordernisse

Die Verpflegskosten-Pauschalbeträge sind in vierteljährigen Raten vorhinein an die Instituts-Kassa zu entrichten und werden in keinem Falle zurückgestellt.

Wegen Aufnahme von Zahlzöglingen, die zur Ausstellung eines Reverses nicht verpflichtet sind, wolle man sich brieflich an die Frau Obervorsteherinn des k. k Zivil-Mädchen-Pensionates, Helene Freiin von Rodiczky (VIII. Josefstädterstrasse in Wien) wenden.

Vom k. k. Ministerium für Cultus und Unterricht.

Wien, am 4. April 1882.

*) Revers Formulare für Petenten um Stiftplätze. Für den Fall, als mir ein Freiplatz im k. k. Zivil-Mädchen-Pensionate in Wien verliehen werden sollte, übernehme ich mit Zustimmung und Genehmigung meiner gesetzlichen Vertretung (meiner Vormundschaft) hiemit die Verbindlichkeit, nach Vollendung meiner Erziehung und nach Ablegung der Reifeprüfung durch wenigstens 6 Jahre als Erzieherin in Familien oder als Lehrerin an öffentlichen Schulen mich zu verwenden, und in dem Falle, als ich vor Erfüllung dieser Verbindlichkeit meinen erwähnten Beruf aufgeben sollte, die für mich im Pensionate aufgewandten Verpflegskosten im entsprechenden Betrage zurückzubezalen. Urkund dessen zc. (Unterschrift des Zöglings und Genehmigungserklärung des Vormundes und der Vormundschaftsbehörde.)

L. 422. (2884 1—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs:

a) celem prowizorycznego obsadzenia, zacząwszy od 1 września 1882 posady kierującej nauczycielki przy 2 klasowej szkole ludowej żeńskiej w Myślenicach z roczną płacą 450 zł. wa., dodatkiem 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem względnie 80 zł. jako relutum za pomieszkanie

b) celem stałego obsadzenia posady nauczyciela przy 1 klasowej szkole ludowej etatowej w Jaworniku (4½ kilom. od Myślenic) z roczną płacą 300 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

Pierwszą posadę nadaje c. k. okręgowa Rada szkolna, prawo udzielenia prezenty na drugą posadę zaś przysłuża dotyczącej miejscowej Radzie szkolnej.

Ubiegający się o powyższe posddy nauczyciele (nauczycielki) mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych do podpisanej ck. okręgowej Rady szkolnej najdalej do dnia 3 czerwca 1882.

Podania po terminie wniesione lub też należycie nieudokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej

Myślenice, dnia 21 kwietnia 1882.

L. 3248. (2861 1—3)

Przy c. k. sądzie powiatowym w Boryni opróżnioną jest posada funkcyonaryusza c. k. prokuratoryi Państwa z roczną remuneracyą 80 zł. wa

Kompetenci o tę posadę mają podania swe z dołączeniem dokumentów wykazujących dotychczasowe zajęcie i uzdolnienie do tej posady wnieść w przeciągu czterech tygodni od ogłoszenia do c. k. Prokuratoryi Państwa w Samborze.

Sambor, 21 kwietnia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 2243. (2903)

C k. sąd powiatowy w Tłumaczu ogłasza, że arkusze posiadania i inne akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Dolina do powszechnego przeglądu w tym sądzie są złożone.

Do dalszych dochodzeń w razie wniesienia zarzutów wyznacza się termin na 1 maja 1882 o godzinie 10 przed południem.

Tłumacz dnia 21 kwietnia 1882.

L. 37. (2889)

Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym we Frysztaku urzędująca ogłasza, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Jazowa wraz z sprostowanemi spisami posiadłości i posiadaczy, kopiami map katastralnych i protokołami dochodzeń do powszechnego przejrzenia wyłożyła.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być winny ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym, a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń wskutek podniesionych zarzutów niezbędnych wyznacza się dzien 30 kwietnia 1882, na którym zarzuty i przed komisyą hipoteczną wnoszone być mogą.

Frysztak dnia 20 kwietnia 1882.

L 4806. (2874)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w Dołhem na dniu 2 maja 1882 rozpoczęte zostaną, w którym to dniu wszyscy, którzyby interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania mieli, zgłosić się i wszystko cokolwiek do wyjaśnienia lub obrony praw swoich za stosowne uznają przytoczyć mogą.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj dnia 18 kwietnia 1882.

L. 2274. (2871)

Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Peremiłów rozpoczną się dnia 11 maja 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić przed komisyą i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw swych za potrzebne uzna.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce dnia 19 kwietnia 1882.

L 446. (2868)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Turkocin powiatu sądowego Gliniany rozpoczyna komisya hipoteczna 19 maja 1882.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Złoczów dnia 19 kwietnia 1882.

L. 445. (2867)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Pohorilce powiatu sądowego Gliniany rozpoczyna komisya hipoteczna 3 maja 1882.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Złoczów dnia 19 kwietnia 1882.

L. 444. (2866)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Stanimirz powiatu sądowego Gliniany, rozpoczyna komisya hipoteczna 12 maja 1882.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Złoczów dnia 19 kwietnia 1882.

L. 33 (2865)

C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Pleśna dnia 2 maja 1882 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stósunków własności i posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stósowne uzna.

Tarnów dnia 18 kwietnia 1882.

L 32. (2864)

C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, że wyłożyła do powszechnego przeglądu arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jodłówka z Wałkami.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić należy w c. k. sądzie powiatowym w Tarnowie ustnie lub pisemnie do dnia 2 maja 1882, na którym takowe także przed Komisyą hipoteczną wnoszone być mogą.

Tarnów dnia 18 kwietnia 1882.

Licytacye.

L. 5215. (2904 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Karoliny Barcewicz w kwocie 3000 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach: 4 maja i 2 czerwca 1882, zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności według Dom. II pag. 25 n. 6 haer. Franciszka Stebelskiego własnej, pod l. k. 103 w Załużu położonej.

Cenę wywołania stanowić będzie przez sądowne oszacowanie wypośrodkowana wartość w kwocie 3050 zł. 78 ct zaś wadyum 306 zł. a sprzedaż powyższej połowy realności przy powyższych dwóch terminach będzie mogła nastąpić tylko wyżej ceny wywołania lub za tę cenę

Gdyby do takiej sprzedaży nie przyszło, natenczas wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków już dzisiaj termin na dzień 14 czerwca 1882 na 10 godz. rano z tem, że niejawiący się wierzyciele do większości głosów jawiących się wierzycieli doliczeni zostaną, i że potem trzeci termin do licytacyi rozpisany zostanie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 października 1881 do tabuli weszli i w ogóle dla interesowanych, którymby dotyczącą uchwałę licytacyjną, lub następne zapaść mogące uchwały w cale nie, albo nie należycie doręczono, ustanowiony został kuratorem adwokat Dr. Zywicki z substytucyą adwokata Dra Schmiedta w Tarnopolu.

Resztę warunków tudzież dotyczący akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Zbaraż, dnia 6 marca 1882.

L 803. (2869 1—3)

C k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Judy Seiferta w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się dnia: 1 maja, 1 czerwca i 3 lipca 1882, zawsze o 10 godzinie z rana w biurze sądowem publiczna przymusowa sprzedaż ogrodu pod l. 65 w Budzanowie położonego, dłużników Józefa i Maryi Kaczor własnego, objętości ¾ morga na 550 zł. ocenionego, przyczem się oznajmia, że ten ogród na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie także niżej takowej sprzedany będzie.

Wadyum wynosi 55 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Budzanów, dnia 22 lutego 1882.

L. 1064. (2816 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 71 zł. a. w. z przynależytościami publiczną sprzedaż realności Edwarda Kampfa własnej, w Smolnie pod l. 3 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w tutejszym sądzie na rzecz Maryi Haman dnia 27 kwietnia, 10 maja i 25 maja 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 121 zł. a. w. lub wyżej tejże, na trzecim zaś także i niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę aktów przejrzeć można w sądzie.

Podbuż dnia 30 marca 1882.

L. 6093. (2814 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Kościowi Bossak i nieobjętej masie Pazi Bossak pto 100 zł a względnie 81 zł. 61 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. t. 32 subr. 8 w Rychcicach położonej, powyższych dłużników własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w terminach 26 kwietnia, 30 maja i 3 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w B. N. II.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 350 zł., wadyum 35 zł.

Akt opisania tejże realności i warunki licytacyjne są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Drohobycz dnia 30 marca 1882.

L. 3602. (2812 3—3)

Dnia 8 maja i dnia 12 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie B. Nr. VI przymusowa sprzedaż realności pod l. t. 185/44 w Borysławiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Berla Brucknera własnej, w sprawie Chaima Klinghoffera przeciw Berlowi Bruckner pto 456 zł. a. w. z pn. Na powyższych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową wywołania t. j. kwotę 306 zł. 20 ct. sprzedaną zostanie. Wadyum w gotówce lub w książeczkach Kasy oszczędności miasta Drohobycza, Sambora lub Lwowa złożyć się mające wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

W razie, gdyby realnaść ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być nie mogła, to do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 17 lipca 1882 się wyznacza, na który się wierzycieli z tem wzywa, iż niejawiący się za przystępujących do wniosków większości uważani będą

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Fruchtmanna w Drohobyczu. Bliższe warunki tudzież protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Drohobycz dnia 30 marca 1882.

L. 1597. (2785 3—3)

W dniach 5 maja, 5 czerwca i 3 lipca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod n. k. 55 subrep. 198 w Hołyniu położonej, dłużnika Jurka Szewczuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokoj-nie sumy 93 zł. 76 ct. a. w. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł. jest ceną wywołania, wadyum wynosi 10 procent. Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 16 kwietnia 1882.

L. 5642. (2797 3—3)

Dnia 16 maja, dnia 30 maja i dnia 5 czerwca 1882 zawsze o godzinie 10 rano sprzedaną zostanie w c. k. sądzie tutejszym realność włościańska na 2000 zł. oceniona w Potyliczu pod l. 377 położona, ciało tabularne stanowiąca własncść Stefana i Antoniego Lucyków, w drodze publicznej licytacyi celem ściągnienia pretensyi c. k uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 667 zł. 53 ct a w. z pn Zakład wynosi 200 zł.

Chęć kupienia mający zechce przejrzeć warunki licytacyjne w sądzie tutejszym a o stanie zaległych podatków wiadomość zaciągnąć w tutejszym c. k. urzędzie podatkowym.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa, dnia 17 stycznia 1882.

L. 3155 (2796 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 236 zł. 49 ct. a. w. z pn sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużników Mikołaja i Kaśki Smud własna w Werchracie pod l. d. 85 położona, ciało tabularne wedle wykazu hip. 488 stanowiąca, na 600 zł. a. w. oceniona na terminach 9 maja, 30 maja i 5 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawnego opisania i oszacowania, stan księgi gruntowej i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa dnia 20 października 1881.

L. 2233. (2734 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Berischa Kampf w kwocie 245 zł. i 100 zł. a w. z pn. odbędzie się w sądzie 7 czerwca 14 lipca i 16 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano licytacya realności Hawryły Faryon w Czerniawie pod l. k. 150 i 86 położonej, nieintabulowanej.

Cena wywołania 500 zł., zakład 50 zł. a. w. Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska dnia 16 marca 1882.

L. 93. (2759 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem na zaspokojenie należytości Samuela Ring w kwocie 46 zł. z pn. przymusową przetargową sprzedaż realności Peisacha Langsama pod nr. 65 w Radawie położona w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej własnej, na dniu 11 maja i 15 czerwca 1882 o godzinie 10 rano, tylko za cenę szacunkową 230 zł. lub wyżej, zaś na dniu 20 lipca 1882 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 23 zł. Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa dnia 18 stycznia 1882.

L. 13879. (2801 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia resztującego dłużnego kapitału w kwocie 3250 zł. 81 ct. a. w. z procentami 7 prc od 4go stycznia 1881 i kosztami niniejszego podania w kwocie 8 zł. 61 ct. obecnie przyznanych, z potrąceniem jednak złożonej a konto powyższej zaległości kwoty 17 zł 56 ct. na rzecz egzekucyę prowadzącego Banku hipotecznego we Lwowie w dwóch terminach t. j. w dniu 23 maja i w dniu 28 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 617 i $797^{1}/_{4}$ we Lwowie położonych, dłużnika Waleryana Laskowskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 10590 zł., wadyum wynosi 1059 zł.

W razie niesprzedania realności w powyższych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, ustanowiony został termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 4 lipca 1882 o godzinie 10 rano. Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można

Lwów, dnia 8 kwietnia 1882.

L. 1932. (2847 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Ludwikowi Andler pto 113 zł. 40 ct. z pn. przedsięweźmie w terminach 9 maja, 6 czerwca i 4 lipca 1882 zawsze o godzinie 9 rano w zabudowaniu sądowem publiczną sprzedaż realności pod l. k. 129 w Czortkowie Tom. V pag. 212 nr. 10 haer. Ludwika Andler własnej.

Cena szacunkowa wynosi 9100 zł., zadatek 10 procent. t. j. 910 zł. a. w.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się sądowy termin na dzień 13 lipca 1882 o 9 godz. przed południem z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wyciąg hipoteczny realności i resztę warunków w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O tem uwiadamia się c. k. uprz. galic. akc. Bank hipoteczny we Lwowie, Ludwika Andler, c. k urząd podatkowy w Czortkowie, c. k Namiestnictwo jako komisyę dla uregulowania ciężarów gruntowych, Leibę Kornbaum vel. Dornbaum, Peretza Akselrad, c. k. Prokuratoryę skarbu i wszystkich wierzycieli, którzyby po wydaniu ekstraktu tabularnego prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała ta z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego kuratora adw. dra Czaczkowskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków dnia 25 lutego 1882.

Zl. 1102 (2846 2 3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Czortków wird zur Befriedigung der durch den Gläubiger Leib Wiezer gegen Jakob Badchen vel Klesmer ersiegten Forderung von 75 fl. ö. W. c. c. die exekutive öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner gehörigen sub CNr. 98 in Czortków gelegenen keinen Tabularkörper bildenden Realitätshälfte bewilligt und hiezu zwei Termine auf den 2ten Mai und 1ten Juni 1882 hiergerichts jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem Beisatze bestimmt, daß die frägliche Realität an diesen Terminen nur um den Schätzungswerth wird veräußert werden.

Das Vadium beträgt 21 fl.,

der Schätzungswerth 210 fl. ö. W.

Die übrigen Bedingnisse und Akten können in der hiergerichtl. Registratur eingesehen werden.

Unbekannte Gläubiger werden durch den Curator Landesadwokat Dr. Markstein aus Czortków vertretten.

K. k. Bezirksgericht.

Czortków 10 Februar 1882.

L. 9424. (2849 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że w dniach 1 maja, 5 czerwca i 10 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności nietabularnej w Jaworowie pod l. 443 położonej, Wasyla Demkiewicza własnej, na rzecz Arona Brand pto 95 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania stanowi 350 zł., wadyum 35 zł. Bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

Jaworów dnia 6 stycznia 1882.

L. 170. (2850 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kętach rozpisuje ponowną egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod n. k. 298 w Willamowicach położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, dłużnika Franciszka Moslera własnej, na zaspokojenie pretensyi Bialsko Bielskiego Stowarzyszenia „Wzajemna pomoc“ w sumie 500 zł. z pn. pod warunkami tus rezolucyą z dnia 1 października 1881 l. 5620 objętymi i już ogłoszonymi z tą atoli zmianą, że realność ta na terminie w dniu 4 maja 1882 o godzinie 10 rano w sądzie tut. odbyć się mającym także i poniżej ceny szacunkowej w kwocie 683 zł. 10 ct. sprzedaną być może.

Kęty dnia 21 marca 1882.

L. 5535. (2835 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 99 w Hadlach położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 24 księgi głównej gminy ketastralnej Hadle szklarskie Mikołaja Chnuszera własnej w dniach: 5go czerwca, 7go lipca, 7go sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjuych w sądzie można przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Tyczyn, dnia 20 stycznia 1882.

L. 5622. (2815 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu przeciw Franciszkowi i Józefie Kruczkiewiczom pto. 250 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie na dniu: 30 maja, 3 lipca i 7go sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południcm B. Nr. VI egzekucyjną sprzedaż realności dłużników w Drohobyczu Zawieżna Nr. 21 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 986 zł. 35 ct. w. a.

Wadyum 10 pr.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Dra Wohlernera.

Drohobycz, 4 kwietnia 1882.

L. 3272. (2878 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia należącej się galic. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu od Franciszka Zamarskiego resztującej sumy 354 zł. 59 ct. w. a. wraz z procentem i kosztami zostanie realność pod l. k. 34 w Bistuszawy położona do Franciszka Zamarskiego należąca, dnia 1go czerwca 1876 zastawnie opisana, w jednym tylko terminie a mianowicie w dniu: 26 czerwca 1882 o 10 godz. rano na miejscu w Tuchowie najwięcej dającemu sprzedaną.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 900 zł.

Wadyum wynosi sumę 90 zł. w. a.

Inne warunki licytacyjne w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.

Tuchów, dnia 21go września 1881.

L. 3580. (2879 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia przynależącej się Zakładowi kredyt. ziemskiemu w Krakowie od Jana Mierzwy kwoty 49 zł. 84 ct. w. a. z pn. zostanie realność pod l. k. 35 w Łowczowie położona, Jana Mierzwy własna przez publiczną licytacyę w jednym tylko terminie a to dnia: 26 czerwca 1882, o 10 godz. rano na miejscu w Tuchowie sprzedaną.

Cenę wywołania ustanawia się w sumie 300 zł. w. a.

Wadyum wynosi sumę 30 zł. w. a.

Inne warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć można.

Tuchów, dnia 28 października 1881.

L. 5479. (2813 1—3)

Dnia 26 maja i 26 czerwca 1882, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż 13/96 części realności pod l. k. 99 wedle Libri fund. Stebnik T. II p. 148 n. 84 h. w Stebniku położonej, ciało tabularne stanowiącej, dłużnika Ignacego Hussakowskiego własnej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu galic. kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Ignacemu Hussakowskiemu o zapłatę 8 rat po 15 zł. i resztę kapitału 203 zł. 93 ct. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej wywołania sprzedaną będzie, w razie przeciwnym wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 10 maja 1882, na który się wierzycieli z tem wzywa, że niejawiący się za przystępujących do wniosków większości wierzycieli uważani będą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Dra Gelehrtera w Drohobyczu.

Drohobycz, 25 marca 1882

L. 591. (2853 1—3)

Na dniu 22 maja, 16 czerwca i 30 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 32 w Łojowej położonej, niehipotecznej, Iwana Fedirko własnej, celem wydobycia sumy 13 zł. 20 ct. i 5 zł. z pn., na rzecz Sindla Komornika:

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 100 zł., poręczne 10 procent; resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 9 lutego 1882.

Zl. 8052. (2811 1—3)

Die in dem h. g. in der „Gazeta Lwowska“ Nr. 83, 84, 85, verlautbarten Edikte vom 8. März 1882 Zl. 3399 irrthümlich auf den 18. Juni 1882 ausgeschriebene Tagfahrt zur Verfassung der erleichtenden Bedingungen, wird hiemit auf den 18 Juli 1882 richtiggestellt.

Drohobyez, am 20. April 1882.

L. 346. (2825 1—3)

C. k. sąd obwowy w Rzeszowie rozpisuje na zaspokojenie należytości Wysokiego Skarbu w kwocie 1971 zł. 62 ct i 517 zł. 50 ct. wa. z pn. przymusową publiczną sprzedaz realności pod Nk. 88 w Rzeszowie położonej wedle Dom. VIII p. 281 8 n. haer. Arona Bellera własnej i takowa odbędzie się w tutejszym sądzie obwodowym w trzech terminach: 12 maja, 16 czerwca i 14 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami.

I. Licytacya odbędzie się ryczyłtowo w trzech terminach a mianowie na dniu 16 czerwca, 14 lipca i 14 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie na których realność powyższa tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie.

II. Cenę wywołania stanowi wartość oznaczona w protokole oszacowania z dnia 25 maja 1881 w kwocie 14240 zł. wa.

III. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10pr. ceny wywołania 14.240 zł. tj. 1424 zł. wa.

IV. Gdy realność ta w powyższych terminach w miarę postanowień warunku I. sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 21 lipca 1882 o godzinie 10 rano z tem oznajmieniem że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do wyższości głosów wierzycieli hipotecznych stawających uważani będą, poczem realność ta na terminie 4tym pod ustanowionemi lżejszemi warunkami za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, wierzycieli zaś z miejsca pobytu niewiadomych lub tych, którzyby później a mianowicie po dniu 18 października 1881 prawa zastawu na powyższej realności uzyskali, lub też którymby uchwała ta albo późniejsze doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora p. adw. Dr. Bindera któremu się za substytuta p. adw. Dr. Koppla dodaje i przez edykta.

Rzeszów 16 lutego 1882.

L. 643. (2819 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. wa. z pn. na rzecz księdza Jakóba Janczy odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 36 w Rozdziela górnym położonej, dłużnika Józefa Pławeckiego własnej, ciała tabularnego niemającej, na 3260 zł. wa. oszacowanej w trzech terminach, a to I dnia 31 maja 1882r. II dnia 28 czerwca i III dnia 2 sierpnia 1882 r. każdym razem o godzinie 10tej rano w tutejszym Sądzie powiatowym. Wadyum wynosi 326 zł. wa.

Wiśnicz, dnia 18 marca 1882.

L. 6002. (2877 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w sądzie tutejszym odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 71 w Prusieku położonej, wykazem hipotecznym l. 53 objętej wedle karty B. poz. 1 dłużnika Jana Paliwody własnej. Do licytacyi wyznacza się termin na: 24 kwietnia, na 24 maja i na 28 czerwca 1882, zawsre o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania wynosi 220 zł.

Wadyum 22 zł.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania, przeglądnąć można w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 22 lipca 1881, na rzeczonej realności prawo zastawu uzyskali, lub którymby z jakiej kolwiek przyczyny rezolucyę licytacyjną doręczyć niebyło można, ustanawia się kuratora w osobie pana Teofila Lewickiego w Sanoku.

Sanok, dnia 8 sierpnia 1881.

L. 3212. (2845 1—3)

Krakowski c. k. sąd delegowany miejski ogłasza, iż na zaspokojenie zaległych należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 200 zł. odbędzie się w trzech terminach to jest dnia: 31 maja, 5 lipca i 1 sierpnia 1882, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. 15 Kantorowicach Kazimierza Zapały własnej, pod następującemi warunkami:

Cena szacunkowa a zarazem wywołania wynosi 575 zł.

Wadyum 57 zł.

Rzeczona realność na pierwszych dwóch terminach poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczony zostaje ewentualnie termin na dzień 1 sierpnia 1882 o godzinie 4 po południu na który się wierzycieli wzywa.

Dla wierzycieli niewiadomych, którzyby po dniu 30 grudnia 1881 prawa rzeczowe na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytatacyjna albo późniejsze z jakich bądź powodów doręczoną być nie mogła, ustanowionym został adwokat Dr. Markiewicz z substytucyą p. adw. Dra Proppera i o tem ich niniejszem zawiadamia.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków, 28 marca 1882.

L. 125. (2901 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niniejszem, iż w celu zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie pożyczkowej 900 zł. z. pn. odbędzie się w dniu 12 czerwca w dniu 13 lipca i w dniu 14 sierpnia 1882 zawsze o 10 rano w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lwh. 87 i 200 w Ubieszynie położonej.

Cenę wywołania stanowi suma 2000 zł., wadyum 200 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w sądzie przejrzane być mogą o czem się interesowane strony do własnych rąk niewiadomych wierzycieli przez kuratora Adw. Dr. Gottlieba w Jarosławiu zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Przeworsk, 25 stycznia 1882.

L. 126. (2900 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia sumy 300 zł. w. a. z. pn. odbędzie się w dniu 8 czerwca i w dniu 10 lipca i 10 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano na rzecz gal. zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przymusowa sprzedaż realności Kazimierza Trojaka własnej pod lk. 8 w Ubieszynie L. w. h. 70 objętej.

Cenę wywołania stanowi 800 zł. w. a.

Wadyum 80 zł.

O tem zawiadamia się strony interesowane a niewiadomych wierzycieli przez kuratora adw. Dr. Gottlieba w Jarosławiu, z tem że resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można.

Przeworsk, d. 27 lutego 1882.

L. 6145. (2902 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyczynie, celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego właściańskiego w kwocie 147 zł. z wiekszej sumy 150 zł. w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Błażowy pod nk. 479 rep. 223 położonej ciała tabularnego nieustanowiącej Jana Pleśniaka własnej, w dniu 9 czerwca 1882, o godzinie 9 z rana jako 4tym. terminie.

Cena wywołania 250 zł., wadyum 25 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 31 stycznia 1882.

Upadłości.

L. 17070. (2881 1—3)

Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jako też na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Wolfa Jollesa.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. Radcy Sądu krajowego Wesołowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Dra. Czeszeta, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 3 maja 1882 godzinę 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutów prawnych przed upływem 31 maja 1882 i podać ją na terminie na dzień 28 czerwca 1882 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierszeństwa, chociażby na wet o nią spór już był wytoczony.

Wierzyciolom, który zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuła prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z k. c. sądu krajowego.

Lwów dnia 19 kwietnia 1882.

L. 80. (2742 3—3)

Do wyboru nowego zarządcy dla mas rozbiorowych firmy M. Eigenfeld et Broch „Majera Eigenfeld i Herscha Broch po myśli §. 143 u. konk. zapraszam wszystkich wierzycieli tych mas na zgromadzenie na dzień 28 kwietnia 1882 na 10 rano.

Stanisławów 17 kwietnia 1882.

Rybczyński.

komisarz konkursowy

L. 2139. (2793 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchomy w krajach, w których obowiązuje ust. konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Judy Józefa Dick dw. im. Leib czyli Leibischa, kramarza towarami bławatnemi i handlarza koralami z Narajowa.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy ck. sędziemu powiatowemu panu Ottokarowi Ansion w Brzeżanach, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy ck. notaryusza pana Ferdynanda Szydłowskiego w Brzeżanach, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnoski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy, i tegoż zastępcy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 22 maja 1882 o godzinie 11 przed południem w ck. sądzie powiatowym w Brzeżanach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, jako wierzyciel konkursowy, powinien takową, chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym sądzie obwodowym, lub w c. k. Sądzie powiatowym w Brzezanach według przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 21 czerwca 1882 i podać ją na terminie na dzień 20 lipca 1882 o godzinie 11 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brzeżanach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, który zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie. Na terminie ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Złoczów dnia 15 kwietnia 1882.

L. 16832. (2802 3—3)

C. s. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek Arona Dorfa, właściciela handlu sukiennego l. 7 ul. Furmańska.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu kraj. O Mochnackiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. Berlinera wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 3maja 1882 godzinę 10 przed południem w biórze 13 (ck. radcy Mochnackiego).

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 20 lipca 1882 i podać ją na terminie na dzień 8 sierpnia 1882 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, który zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego

Lwów 18 kwietnia 1882.

L. 3984. (2886)

Prostuje się pomyłki w tutejszosądowym edykcie z dnia 21 marca 1882 l. 3174 w dzienniku urzędowym Nr. 73, 74, i 75 umieszczonym w ten sposób, iż krydataryusz nazywa się Leiba Nuta Grünbaum.

Z c. k. sądu obwodowego

Sambor 12 kwietnia 1882.

L. 599. (2744 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszelkie gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchomy w krajach, w których obowiązuje ust. konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Leiby Feuersteina i Ryfki Feuersteinowej kramarzy z Podhajec.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. sędziemu powiatowemu panu Leonowi Roszkiewiczowi w Podhajcach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy c. k. notaryusza Michała Borowskiego z Podhajec wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnoski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy, i tegoż zastępcy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 28 kwietnia 1882 o godzinie 11 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, jako wierzyciel konkursowy, powinien takową cho iażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym Sądzie obwodowym w c. k. Sądzie powiatowym w Podhajcach wedle przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 27 maja 1882 i podać ją na terminie na dzień 26 czerwca 1882 o godzinie 11 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Podhajcach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, który zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie. Na terminie ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Złoczów dnia 1 kwietnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 14917 (2839 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Józef Martinelli wniósł dnia 4go kwietnia 1882 L. 14917 pozew przeciw Romanowi Lay z życia i miejsca pobytu niewiadomemu lub w razie tegoż śmierci przeciw jego z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom — o wykreślenie ze stanu biernego realności pod L. 331²/₄ prawa zastawu dla sumy 20 zł. na rzecz Romana Lay prenotowanege, że do rozprawy sumaryczaej termin na 1go maja 1882 o godz. 11 rano w tutejszym c. k. sądzie krajowym wyznaczony został. Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, przeto ustanawia się kuratorem dla pozwanych adw. Pająka z substytucyą adw. Małachowskiego z którym dalsza rozprawa przeprowadzoną będzie, polecając zarazem pozwanym, by na czasie potrzebne dowody kuratorowi donieśli lub innego rzecznika podali, inaczej powstałe skutki sami przypisaćby sobie musieli

Lwów, dnia kwietnia 1882.

L. 1833. (2345 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na dniu 19 listopada 1860 umarł w Uhnowie Julian Kretowski bezpotomnie i bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ spadkobiercy Sądowi zupełnie nie są wiadomi, przeto wzywa się tychże przy równoczesnem ustanowieniu dla nich kuratora w osobie c.k. notaryusza Celewicza, ażeby w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego w sądzie tutejszym zgłosili się i deklaracyę do spadku przy należytem wykazaniu tytułu wnieśli, w przeciwnym razie spadek jako bezdziedziczny c. k. Skarbowi przyznany zostanie.

Uhnów dnia 30 marca 1882.

L. 12658 (2583 3—3)

C. k, Sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że wedle doniesienia Marcina Leszczuka polica Nr. 4138 z daty 4go kwietnia 1873 na 300 zł. w. a. byłego galicyjskiego ogólnego towarzystwa ubezpieczeń we Lwowie obecnie pod zarządem towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie zostającego, będąca własnością Marcina Leszczuk, zagubioną została.

Wprowadzając na żądanie tegoż Marcina Leszczuka postępowanie amortyzacyjne względem powyż wymienionej policy, wzywa się możliwych posiadaczy tejże aby takową w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od ostatniego ogłoszenia edyksu w urzędowej gazecie Lwowskiej tem pewniej sądowi przedłożyli, ile że po upływie tego czasokresu polica ta na powtórne żądanie Marcina Leszczuka za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów dnia 24 marca 1882.

L. 3076 (2716 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa każdego posiadacza weksłu treści: „Lemberg den 7. Oktober 1847. Pr. fr. 730. CM. Am 1. Dezember 1848 bezahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Gulden siebenhundert dreißig in 20gern, den Werth in mich selbst und stellen es auf Rechnung laut Bericht. Mayer Mintz HE. Vinzenz Ritter von Laskowski in Ustrzyki angenommen Vinzenz Laskowski" — na odwrotnej stronie: für mich an die Ordre der Frau Hudes Mintz, Wert erhalten Mayer Mintz," aby takowy tutejszemu Sądowi w przeciągu dni 45 od daty trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc tem pewniej przedłożył, ile że w razie przeciwnym po upływie powyższego terminu na ponowne żądanie Abrahama, Arona Rachmiela 2a im., Fischla recte Feliksa i Izraela recte Izydora Mintzów weksel ten za stanowczo amortyzowany uważanym zostanie.

Z c. k. Sądu Obwodowego.

Przemyśl, dnia 29 marca 1882

L. 3077 (2715 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa każdego posiadacza weksla treści: „Lemberg den 7. Oktober 1847. Pr. fr. 730. CM. 1. Dezember 1849 bezahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Gulden siebenhundert dreißig in 20gern, den Werth in mich selbst, und stellen es auf Rechnung laut Bericht. Mayer Mintz. HE. Vinzenz Ritter von Laskowski in Ustrzyki, angenommen Vinzenz Laskowski," na odwrotnej stronie: „für mich an die Ordre der Frau Hudes Mintz, Werth erhalten, Mayer Mintz," — aby takowy c.k. Sądowi obwodowemu w Przemyślu w przeciągu 45 dni od daty trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc tem pewniej przedłożył, ile że w razie przeciwnym rzeczony weksel po upływie powyższego terminu na ponowne żądanie Abrahama, Arona Rachmiela 2a im: Fischla recte Feliksa, Izraela recte Izydora Mintzów za stanowczo amortyzowany uznanym zostanie.

Z c. k. Sądu Obwodowego.

Przemyśl dnia 29 marca 1882.

L. 3851 pr. (2859 2—3)

Na mocy §. 15 pow. ord. wyb. rozpisuje się nowe wybory do Rad powiatowych w Tarnowie i Zaleszczykach i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 1 czerwca b. r., dla grupy gmin miejskich na 6 czerwca b. r., a dla grupy większych posiadłości na 9 czerwca b r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych.

Wyborcom będą wydane karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej wybierają członków:

Powiat	I grupa	II grupa	III grupa	IV grupa
	większe posiadłości	najwyżej opodatkowani z kategoryi przemysłu i handlu	gminy miejskie	gminy wiejskie
Tarnów	5	—	12 (Tarnów 11 inne 1)	9
Zaleszczyki	10	—	4	12

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 20 kwietnia 1882.

L. 682. (2837 1—2)

Jahr 1882.

Krakau-Oberschlesische Eisenbahn-Obligationen u. Prioritäts-Actien.

I.
Obligationen

zu **100** Thaler.

Verzeichniß

der **280** Nummern, welche in der **32** Verlosung am 15 April **1882** gezogen worden sind.

46	1213	2424	4527	5653	7007	8018	9182	10425	11834	12969	13813	15259	16564
181	1252	2453	4530	5674	7013	8112	9313	10501	11895	13018	13844	15313	16631
230	129[illegible]	2628	4542	5798	7114	8115	9329	10548	11903	13034	13980	15329	16661
298	1304	2756	4591	5814	7136	8141	9399	10617	11961	13047	14076	15450	16722
345	1367	2884	4602	5832	7191	8187	9404	10699	12040	13048	14120	15524	16778
395	1414	2949	4621	5855	7239	8204	9552	10732	12042	13084	14142	15615	16811
398	1494	3003	4644	5942	7259	8205	9616	10757	12173	13093	14210	15673	16926
418	1542	3292	4696	5955	7325	8296	8655	10811	12285	13106	14279	15691	16966
473	1589	3409	4766	5959	7527	8330	9734	10954	12293	13123	14363	15704	17036
525	1593	2466	4810	6018	7657	8396	9738	11048	12314	13157	14419	15745	17080
529	1700	3657	4949	6110	7676	8462	9814	11061	12340	13158	14436	15753	17159
664	1883	3733	4980	6137	7680	8532	9903	11225	12435	13229	14449	15807	17206
720	1962	3770	5017	6172	7705	8601	10026	11297	12484	13286	14543	15890	17350
760	1968	3974	5074	5185	7716	8664	10160	11325	12491	13301	14596	15893	17358
831	1989	4037	5226	6312	7764	8681	10210	11501	12549	13385	14648	15953	17386
990	2017	4061	5265	6396	7767	8683	10305	11564	12552	13397	14738	16070	17510
1047	2031	4136	5317	6636	7774	8696	10332	11589	12879	13490	14966	16080	17517
1092	2125	4338	5329	6923	7870	8767	10334	11685	12886	13586	15013	16157	17587
1132	1133	4456	5368	6955	7879	8865	10392	11772	12935	13604	15128	16201	17633
1161	2406	4524	5556	6981	7990	9145	10418	11774	12951	13774	15216	16343	17878

II.
Prioritäts-Actien

zu **100** Thaler.

Verzeichniß

der **53** Nummern, welche in der **33** Verlosung am 15 April **1882** gezogen worden sind.

15	205	334	385	645	854	1078	1463	1630	2081	2323	2721	3000	3548
81	261	366	401	724	861	1292	1527	1764	2090	2356	2769	3178	
91	274	372	581	776	997	1344	1533	1835	2146	2529	2866	3187	
187	292	383	614	842	1016	1375	1553	2054	2267	2554	2912	3188	

Die Auszahlung der am 15 April 1882 verlosten Obligationen und Prioritäts-Actien erfolgt ab **1. Juli 1882.**

Ausstands-Nachweis

enthaltend die in den leztverflossenen vier Jahren verlosten Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Actien, welche bisher zur Rückzahlung noch nicht beigebracht worden sind.

Eisenbahn-Obligatonen						Prioritäts-Actien	
Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs Jahr
62	1881	6673	1881	13334	1881	871	1880
248	1881	8090	1881	14864	1881	870	1881
1354	1881	8167	1881	15609	1881	1301	1881
3047	1881	10665	1881	15712	1881	2953	1881
3359	1881	11056	1881	16615	1881		
5159	1881	11388	1881	16719	1881		
6007	1881	11561	1881	17081	1881		
6247	1881	12995	1881	17465	1881		

L. 3537. (2843 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Jana Matiasa, właściciela prenotowanych w stanie biernym realności l. k. $170^1/_4$ w Stanisławowie, kwot 90 złr. i 420, złr. że celem wykazania, że prenotacye powyższe usprawiedliwione zostały lub że odnośny pozew wcześnie wniesiono, termin na 1 czerw a 1882 wyznaczono i dla nieobecnego kuratora w osobie adw. Dra Szydłowskiego ustanowiono

Stanisławów 1 kwietnia 1882.

L. 7069 (2787 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Hrynia Kuzyka, iż Ołeksa Cmoć wytoczył przeciw niemu pod dniem 14go grudnia 1881 dl. 7069 pozew o zapłacenie kwoty 132 zł. w. a. na który termin do rozprawy na dzień 26go kwietnia 1882 wyznaczono i pozwanemu kuratora w osobie c. k. notaryusza Nartowskiego w Skolem ustanowiono i wzywa pozwanego, by na termin powyższy sam lub przez pełnomocnika stanął lub też kuratorowi stosownych instrukcyi udzielił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole dnia 4go stycznia 1882.

L. 14270 (2729 3—3)

C k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym Edyktem wiadomo czyni, że Michał i Maryanna z Wesołowskich małż. Piotrowscy z przystępującym do sporu Maciejem Olszewskim przeciw Józefowi Olszewskiemu pod dniem 30. marca 1882 l. 14270 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego do wniesienia obrony termin 90 dniowy wyznaczony został.

Ponieważ pozwany Józef Olszewski i tegoż niewiadomi spadkobiercy z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, przeto c. k. Sąd krajowy do zastępywania i na ich koszt i szkodę tutejszego adw Dr. Krzyżanowskiego z substytucyą adw. Dra. Krówczyńskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej przeprowadzoną będzie.

Niniejszem więc Edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 1. kwietnia 1882.

L. 7420. (2485 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż z powodu przez gal. Towarzystwo kredytowe wniesionego podania z d. 17 lutego 1882 l. 7420 dozwolono celem zaspokojenia sumy 15000 zł egzekucyjnej sekwestracyi dóbr Zaciemne Samuela Silbergleita własnych, ponieważ miejsce pobytu Samuela Silbergleita jest niewiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania na koszt i szkodę Samuela Silbergleita kuratorem adw. Dr. Pająka, zaś zastępcą adw Dr. Tilla mianował.

Niniejszym edyktem wzywa się więc Samuela Silbergleita, aby w należytym czasie stosownych do obrony środków użył, takowe prawnie ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniół, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 18 marca 1882.

L. 579 (2750 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie oznajmia niniejszem, że na dniu 22 lutego 1878 umarł w Wierzbowcu bez zostawienia ostatnej woli rozporządzenia włościanin Hryńko Lichi, a gdy z powołanych do tegoż spadku jego dzieci miejsce pobytu jego syna Wawra Lichego nie jest wiadome, a zatem wzywa się tenże, żeby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego wniósł temci pewniej do tutejszego c. k. Sądu powiatowego swą deklaracyę do tego spadku, gdyż inaczej tenże z zgłaszającymi się spadkobiercami i zastanowionym dla niego kuratorem w osbie Onufrego Lichego przeprowadzonym będzie.

Budzanów dnia 7 lutego 1882.

L. 1879 (2707 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Albertynę z Torosiewiczów Jasinską, ze d 9 listopada 1881 l. 1879 wniosł prośbę adw. Dr. Frühling o intabulacyę prawa zastawu dla sumy 100 złr. $19^3/_4$ ct. w stanie biernym dóbr Rasztowce i że z powodu jej niewiadomego pobytu miejsca, ustanowiono dla niej kuratora w osobie adwokata Dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw· Dr. Glogera Wzywa się przeto Albertynę z Torosiewiczów Jasinską, by ustanowionego kuratora należycie poinformowała, lub innego zastępcę mianowała, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

Tarnopol 21 lutego 1882.

L. 6700. (2711 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie, podaje do publicznej wiadomości, że w depozycie tegoż sądu jest przechowaną gotówka i prywatne zapisy długu na rzecz masy Johana Lanz i na rzecz masy po Ignacym Jaworskim od lat przeszło 30 i że z aktów tut. c. k. sądu powiatowego nie jest wiadomem, kto jest uprawniony do podjęcia tych depozytów.

Wzywa się przeto niewiadomych właścieli tych depozytów, by w przeciągu 1 roku 6 tygodni 3 dni po trzecim ogłoszeniu obecnego wezwania w urzędowej Gazecie Lwowskiej do tutejszego c. k. sądu powiatowego się zgłosili i należycie się wylegitymowali, gdyż inaczej te depozyta jako przepadłe uznane i do kasy wysokiego c. k. skarbu państwa oddane zostaną.

Sniatyn 26 grudnia 1881.

L. 46074. (2584 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko del. Sekcya I. we Lwowie, podaje niniejszem do wiadomości, że w sądzie tutejszym toczy się pertraktacya spadkowa po ś p. Barbarze Jagielskiej, zmarłej we Lwowie 2 lipca 1880 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i że do takowego powołana jest z ustawy Julianna Jagielska.

Sąd nie znając pobytu Julianny Jagielskiej wzywa ją, żeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiła się w tym sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek przyjętym będzie w jej imieniu przez kuratora.

Lwów dnia 2 października 1881.

L. 11002. (2779 1—3)

C k. sąd powiatowy w Dąbrowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Sassa aby się do spadku Jana Miterki zmarłego w Borze grądzkim 13 lutego 1848 w ciągu jednego roku tem pewniej zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dlań kuratorem Janem Sassem pertraktowanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 17 grudnia 1881.

L 6238 (2798 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radymnie oznajmia, że Jan Smigowski ekonom z Czerniawki umarł tamże w dniu 28 listopada 1878 bez rozporządzenia ostatniej woli z pozostawieniem ruchomości wartości niżej 20 zł.

Ponieważ tutejszemu sądowi niewiadomo czyli i którym osobom służy prawo dziedziczenia do jego spuścizny przeto wzywa się tych wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu zamyślają podnosić swoje pretensye aby swoje prawo do spadku w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie zgłosili, takowe wykazali i oświadczenie do przyjęcia spadku wnieśli, w przeciwnym razie rozprawę spadkową przeprowadzi się z temi, którzy się zgłoszą i na ich rzecz wyda się dekret dziedzictwa, a gdyby się nikt nie zgłosił cała spuścizna nie mająca spadkobierców zostanie wydaną skarbowi Państwa.

Radymno dnia 13 stycznia 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 2277. (2764 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 4868 zł. 61 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 5000 złr. w. a. na hipotekę dóbr Mierzyn i Kwapinka w powiecie Wielickim położonych, pp. Stanisława i Włodzimierza Bilińskich własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go lipca 1880 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 29 marca 1882.

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY I SZKŁA.

1363 4 ?

Rogóżki do wycierania nóg.

Rogóżki z morskiej trawy

1 sztuka po 1 złr. 20 ct. — 1 złr. 60 ct. 2 złr.

Słomianki

1 sztuka po **25** ct., **35** ct., **50** ct.

Rogóżki kokosowe

1 sztuka po 60 ct., 80 ct., 1 złr., 1 złr. 20 ct., 1 złr. 50 ct. do 4 złr.

Rogóżki z gutaperchy po 3, 4, 5 złr. i wyżej.

TRANSPORTA

Świeżych **WÓD MINERALNYCH** rodzimych

zaczęły już nadchodzić do składu

Piotra MIKOLASCHA we Lwowie.

Wysełki pocztą lub koleją uskuteczenia się za pobraniem reszty należytości po potrąceniu otrzymanej kwoty jako zadatku. — NB. Wystrzegać się wód sztucznych lub też starych zwietrzałych, podrobioną kapslą tegoroczną zaopatrzonych. (2234 8—?)

Do sprzedania nowy dworek z ogrodem i polem ornem **przy ulicy Łyczakowskiej.** Bliższa wiadomość w handlu korzennym **Fr. Czarneckiego** na Łyczakowie. (2355 4—4)

PRACOWNIA

wyrobów kotlarskich

FRANCISZKA SCHRAMMA

we LWOWIE

w realności własnej przy ul. Berka licz. 12.

wykonuje wszelkie roboty kotlarskie miedziane i żelazne, jako to: kotły parowe, zbiorniki, parniki itp., urządza nowe i naprawia istniejące już **Gorzelnie, piwowarnie, łazienki itp.**, wyrabia naczynia kuchenne, jakoteż naczynia i przyrządy dla Pp. **chemików, aptekarzy, cukierników** itp.

Wszelkie zamówienia wykonywa się według życzenia, szybko i po cenach bardzo umiarkowanych.

Zapas miedzianych naczyń kuchennych znajduje się zawsze na składzie.

Kupuję **starą miedź, mosiadz, cynę i ołów.** (2409 6—6)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem na rok 1882

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ“*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

L. 2279. (2765 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 34.273 złr. 33 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 35.000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Skniłów wielki w powiecie Lwowskim położonych, pp. Stanisława i Zofii z Rogalskich Ruckich własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1880 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 29 marca 1882.

Dyetaryusz z wykształconem pismem, a obznajomiony z praktyką sądową, notaryalną i adwokacką przez 6 letni peryod czasu, poszukuje posady w c. k. sądach u p. p. notaryuszów i adwokatów i t. p. — **Stanisław Jarecki.** — w **Strzyżowie,** przez **Rzeszów.** (2856 2—3)

---

4 medale zasługi.

Fenilin

niezawodny środek na wytępienie **moli,** flakon 60 centów.

MIKOTOR.

Jest to jedyny środek, który radykalnie niszczy **pluskwy,** flakon 50 c..

Nabyć można tych znakomitych środków we Lwowie: ulica Kopernika licz 3, w filii w Krakówie: Sukiennice l. 20. (2653 2—?)

J. Ihnatowicz.

Wydawnictwo księgarni

J. M. Himmelblau'a

Właśnie wyszło i jest do nabycia we wszystkich księgarniach:

Biblioteka prawnicza t. V. Powszechny **Kodeks handlowy** i Austr. **prawo przemysłowe.** Zawiera oprócz niniejszych ustaw, także kilkanaście innych ważnych, jako to: handlu obnośn. o agentach handlow., o stowarzyszeniach, o izbach handlow., ochrona znaczków przemysł., o spółkach zarobk. i gospod., organizacya giełd. etc., przeszło 600 str. 2 złr. Poprzednio wyszłej: T. I—III. **Kodeks karny** z dodatkiem 19 ustaw wraz z ust. prasową cena **5 zł. 50 ct.** w opr. (Każdą część osobno się sprzedaje). T. IV. **Kodeks wekslowy** z postęp. weksl. po polsku i po niem. **80 ct.**

Na skład główny otrzymała:

Ossowskiego Mapę geologiczną Wołynia wykonana w kilkunastu kolorach w Paryżu, format 105 i 75 cena **12** zł. a. w.

Zamawiający w księg. **J. M. Himmelblau'a** w **Krakowie** nie ponosi kosztów przesyłki. (2886 2—3)

L. 2339. (2767 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 9330zł. 99 ct w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 10 600 zł. w. a. na hipotekę dóbr Sokół w powiecie Gorlickim położonych, pp. Franciszka i Apolonii małż. Szczepanowskich własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go stycznia 1881 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 29 marca 1882.

Nie powierzchowna tylko sumiennie i **radykalnie** przeprowadzona kuracya **chorób syfilistycznych,** jest jedyną rękojmią uchylenia najsmutniejszych następstw w przyszłości. **Takową** zapewnia na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń swej pietnastoletniej praktyki **Specyalista do chorób syfilitycznych** i skórnych, prkt. lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

J. KURPIEL

mieszkający przy ulicy Wałowej (nowa) licz. 3 pierwsze piętro. Ordynuje od 9tej do12tej przed, od 2giej do 6tej po południu.

Rany, wrzody, wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju, zakaźne i kataralne upławy u mężczyzn i kobiet, stryktury, zgubne skutki **samogwałtu,** jak osłabienia nerwowe, **impotencye**, nasieniotoki, inklinacye do suchot i t. d., tudzież bladaczkę i niektóre wypadki niepłodności — leczy bez **bolu** gruntownie i pod zaręczeniem najściślejszej **dyskrecyi.** Zamiejscowym udziela rady listownie i wysyła na żądanie lekarstwa w dyskrecyonalny sposób. (-294 6-?)

PRAWDZIWY

KONIAK FRANCUSKI

po złr. 3 butelka

POLECA HANDEL

F. D. NOWICKIEGO

Halicka licz. 52.

(2728 3-3)

Wszech nauk lekarskich

Doktor Witold Jaroszyński

od 1 kwietnia b. r. ordynuje

w Karlsbadzie

Kaiserstrasse „Warschau“.

Udziela listownie wszelkich żądanych wskazówek. 2165 13—?

A. Halski

HANDEL ŻELAZNY

we LWOWIE, ulica Halicka.

Poleca jako niezbędne przy dobrem gospodarstwie:

Maszynki amerykańskie do strzyżenia bydła.
„ francuskie do strzyżenia koni.
Szczotki amerykańsk. ze stalowemi drutami do koni.

Największy wybór wszelkich **nożowniczych wyrobów,** jako to:

Noży stołowych, kuchennych, brzytew **szwajcarskich** i innych, **nożyczek itp.**
DITTMARA słynne narzędzia ogrodnicze.
Kuchnie naftowe najlepszych konstrukcyi, zupełnie nie kopcące po zł. 3, 4, 5.50 i 7 zł.
Skład naczynia kuchennego emaliowanego, po cenach możliwie najniższych,

Jedyny skład **kapsli do butelek** wszelkiego rodzaju! (2803 2—20)

Magazyn Schayerów

ulica Karola Ludwika l. 3.

poleca w wielkim wyborze

świeże transporta

Towarów Bławatnych

Perkalików, muszlinków, satyn, oxfordów i t. p.

oraz specyalny skład

Płócien i Bielizny.

(2484 3—?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

5% Listy hipoteczne.

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 [illegible] 1868 (Dz. [illegible] P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego [illegible] z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (2291 7 -?)